



Temat miesiąca:

**„Pija,
pala,
rozrabiają,
a Maryja patrzy...”**

TYDZIEŃ EKO-DZIECKA

5 - 9.10.2020 r.

Dom Kultury w Kętach zaprasza na cykl bezpłatnych warsztatów organizowanych w ramach edukacji przyrodniczej.

Szczegółowe informacje już wkrótce na stronie internetowej www.domkultury.kety.pl oraz na naszym Facebook'u.



Sponsor główny:



Oficjalny serwis internetowy Gminy Kęty
www.kety.pl

KĘCZANIN

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ

Wydawca:

Dom Kultury w Kętach
32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2A
tel. 33 844 86 88, e-mail: redakcja@info.kety.pl

Redakcja:

Ewelina Sadko (redaktor naczelna),
Kamilla Frysztacka,
Skład, grafika i dtp: Robert Fraś
Współpraca: Andrzej Małysa, Urząd Gminy Kęty

Numer zamknięto 28.08.2020 r.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie
w godzinach pracy redakcji oraz mailowo:
redakcja@info.kety.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji
nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania nadesłanych materiałów

Druk:

Grafikon, 34-100 Wadowice, Jaroszowice 324
Tel. 33 873 46 20, mail: biuro@grafikon.com.pl

Grafikon
Drukarnia i Wydawnictwo

Srebrny jubileusz profesji zakonnej Siostry Faustyny

19 sierpnia 2020 r. srebrny jubileusz profesji zakonnej świętowała Siostra M. Faustyna od Miłosierdzia Bożego z Klasztoru Klarysek od Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu w Kętach. Z tej okazji w przyklasztornym kościele odprawiona została Msza św., podczas której jubilatka wraz z całą wspólnotą zakonną dziękowała Bogu za wszelkie łaski i odnowiła święte śluby wypowiedziane na początku swego powołania.

Mszy św. przewodniczył kapelan kęckich klarysek ks. Józef Lach SCJ. Było to również zakończenie rekolekcji przygotowujących s. Faustynę do rocznicowego wydarzenia.

Jak wspomina w swoim świadectwie Siostra Faustyna, pochodzi z Lipnicy Małej, z rodziny Wilhelminy i Ludwika Omyłków. Ochrzczona została w tamtejszym kościele parafialnym i otrzymała imię Danuta.

- Od dzieciństwa byłam związana z górami i górskim środowiskiem, i myślałam, że tak już zostanie... Tymczasem Pan Bóg przeznaczył mnie dla siebie. Pozostawiłam więc moją rodzinę, wioskę i dom, którego okna wychodziły na Babią Górę, i poszłam za Nim. Ten, który mnie wzywał, wypełniał moje serce i obiecywał stokroć więcej. Roztaczał widoki o wiele piękniejsze. Obecnie jestem



Klaryską od Wieczystej Adoracji w klasztorze w Kętach. Posługuję jako siostra zewnętrzna przy furcie. Często przybywający do nas goście pytają o moje pochodzenie, gdyż zdradza mnie akcent i wówczas słyszę, że w Lipnicy jest najpiękniejszy kościół na Orawie – opowiada o sobie.

- Po latach życia zakonnego dziękuję Dobremu Bogu za Jego wezwanie i powołanie na swoją adoratorkę. Modlitwa adoracyjna jest czymś najpiękniejszym w moim życiu, rozciąga się na całe moje istnienie i to jest moją największą radością w życiu. Dziękuję Bogu za to, że stale jest ze mną na mej drodze. W moich modlitwach pamiętam o rodzinnych stronach, o parafii, duszpasterzach i wiernych – podkreśla.

Siostrze Faustynie życzymy błogosławieństwa Bożego na dalsze lata.

kf, źródło: Diecezja Bielsko-Żywiecka

Podziękowania za zbórkę odzieży dla rodaków na Litwie

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Wadowicach z całego serca dziękuje wszystkim darczyńcom, którzy wzięli udział w zbórcie odzieży dla rodaków na Litwie. Wśród ludzi dobrego serca znaleźli się także mieszkańcy naszej gminy. Za sprawą jednej z mieszkanki Kęt, która zainicjowała i przeprowadziła zbórkę na naszym terenie, kęcczanie przekazali odzież i zabawki dla Litwinów.

Aktualnie trwa zbórkę środków czystości, przyborów szkolnych i żywności długoterminowej. Potrwa ona do końca października, a w organizację włączyła się Grupa K.M.B.A. i Fundacja „Radosny Balonik”.

Dary można przynieść do sklepu „Baket”, przy ul. Żwirki i Wigury w Kętach. (kf)

POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ
ZARZĄD MIEJSKO-GMINNY
34-100 Wadowice, ul. Mickiewicza 2F
tel. 600 780 875, NIP: 676-17-18-75

PODZIĘKOWANIE

Polski Komitet Pomocy Społecznej w Wadowicach z całego serca dziękuje Wszystkim Darczyńcą, którzy wzięli udział w zbórcie odzieży dla naszych rodaków na Litwie. Szczególne podziękowania dla anonimowego darczyńcy, który podarował prawie nowe organy elektryczne.

Do tej pory przekazano 2 895 szt. odzieży na łączną kwotę 23.043 zł oraz dziesiątki zabawek, gier, jak również 286 książek.

Obecnie rozpoczynamy zbórkę:

- środków czystości
- przyborów szkolnych
- długoterminowej żywności

Zbórkę potrwa do końca października.

Wszystkie dary składać można w siedzibie PKPS ul. Mickiewicza 26 w Wadowicach - w każdy wtorek i środę od godz. 10⁰⁰ - 15⁰⁰ (tel. 600 780 875).

Rozdziałem darów w Wilnie zajmuje się Organizacja Pozarządowa Wspólnota Miłosierdzia Bożego www.wmb.lt

Za każdą pomoc w imieniu naszych rodaków na Wileńszczyźnie - serdecznie Bóg zapłać.



- Przecież Maryja to wszystko widzi, cały czas patrzy. Czy oni się Boga nie boją? – mówi oburzona mieszkanka Witkowic, prosząc jednak o anonimowość. - Wie Pani, my się tutaj wszyscy znamy, a nie wiadomo, co takiemu może strzelić do głowy – tłumaczy.

Molo w Witkowicach to duma mieszkańców wsi. Ten 38-metrowy pomost, kończący się szerokim podestem z siedziskami, biegnie wprost do wznoszącej się na wysypce na stawie kapliczki z figurą Matki Boskiej. Miejsce, znajdujące się nieopodal kościoła, zachęca do odwiedzin, modlitwy i zadumy.

Parking przy stawie co niedzielę zapełnia się samochodami licznych parafian przyjeżdżających na Msze św., gromadzą się tam pielgrzymki podążające co roku do Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach, a na scenie obok odprawiane są liczne nabożeństwa. Powyżej znajduje się obelisk św. Jana Pawła II, pod którym w Dzień Papieski parafianie łączą się duchowo z Papieżem-Polakiem, a tuż obok Tablica Pamięci upamiętniająca poległych podczas pierwszej wojny światowej witkowian, jak również ta, poświęcona Bronisławowi Obarze – patronowi witkowickiej szkoły. To właśnie tu, 11 listopada każdego roku mieszkańcy składają kwiaty i zapalają znicze w hołdzie bohaterom poległym w obronie Ojczyzny.

Miejsce to na wskroś szczególne, zasługujące na uwagę, ale też na należy mu szacunek, upodobali sobie jednak chuligani, który

od wielu lat, szczególnie w letnie wieczory, zjeżdżają się samochodami na parafialny parking, urządając alkoholowe imprezy. Zamontowane kilka lat temu kamery i tablice z informacją o zakazie przebywania tam po zmroku miały rozwiązać problem. Przyjeżdżające jednak na wezwanie patrolu policji nie zawsze są w stanie zdążyć z interwencją, a mieszkańcy sami przyznają, że boją się reagować.

- Jest sytuacja taka, że nagle zjeżdża się tam 10 samochodów, wyciągają piwa, do tego lecą wulgaryzmy niesamowite, piją, załatwiają potrzeby fizjologiczne pod tablicą Obary. Przecież to święte miejsce, cmentarz... Czujemy się bezsilni – żalą się mieszkańcy. - Stoją z flaszką pod Tablicą Pamięci, pod kamieniem z napisem „Ty jesteś Piotr – Opo-ka”, i nie czują tego, że jest to miejsce szczególne. Wypiją tę



flaskę i idą załatwiać potrzeby fizjologiczne. Takim zachowaniom trzeba powiedzieć stanowcze NIE! – apelują.

- Rano w niedzielę idąc do kościoła zbieramy całą masę butelek, bo przecież jak to taki bałagan zostawić. Kosze na śmieci trzeba ciągle naprawiać, bo rozwalone – dodają. - I nawet nie przeszkadza im, że ja się tam modlę – mówi jeden z witkowian, który codziennie przychodzi by pokłonić się przed figurą Matki Boskiej. – Ludzie potrzebują tego miejsca nie po to, by przyjeżdżali tam jacyś menele i robili z niego chlew i szambo, ale potrzebują tego miejsca, by przyjść, wyciszyć się, może czasami pomodlić, bo po to właśnie było ono stworzone – tłumaczy z żalem.

W ostatnim czasie w jeden z sobotnich wieczorów policja nałożyła 7 mandatów z tytułu zakłócania ciszy nocnej. Jak się okazało, wśród „gości” był tylko jeden mieszkaniec Witkowic, pozostali przyjechali z Porąbki, Czańca, Bulowic, Sułkowic, Przeciszowa i Bujakowa. - Jeżeli my, witkowianie, damy im teraz przyzwolenie na takie zachowanie, to za chwilę będą tam zjazdy z całego województwa, i będą tam takie libacje, że sobie nawet tego nie wyobrażamy – mówi roztrzęsiony mieszkaniec wsi. – To jest teren parafialny, a oni chyba myślą, że ogólnodostępny. Ale przecież jest tablica z zakazem przebywania po zmroku. To jest regulamin tego miejsca – podkreśla.

Kolejny nieprzyjemny incydent miał miejsce ok. dwóch tygodni temu w późnych godzinach nocnych. W konsekwencji nieprzytomna nastoletnia mieszkanka Kęt odwieziona została do domu przez firmę ochroniarską.

Podobnych sytuacji jest wiele. Zdesperowani mieszkańcy podjęli kolejne kroki, by położyć kres chuligaństwu. Sołtys wsi Marian Zaręba złożył pisma do Komendy Policji i Straży Miejskiej w Kętach z prośbą o częstsze patrole policyjne.

- Jest wdrożone działanie doraźne w celu eliminacji zagrożenia – informuje dzielnicowy Witkowic, st. sierż. Łukasz Medyński, zapewniając, że zapadła już decyzja o częstszych patrolach, w godzinach od 20.00 do 2.00 w nocy. Funkcjonariusz apeluje jednocześnie do mieszkańców, by nie obawiali się dzwonić na policję i zgłaszać niepokojące sytuacje.

- Jeżeli jakieś zdarzenie trwa w momencie przyjazdu patrolu, świadek nie jest potrzebny, więc osoba zgłaszająca pozostaje anonimowa – wyjaśnia, zwracając uwagę, że skoro są kamery, to jest też możliwość sprawdzenia, co działo się do momentu przyjazdu funkcjonariuszy policji. - Prosimy mieszkańców o zgłaszanie każdego zauważonego przejawu wandalizmu i chuligaństwa w tym miejscu. To pomoże nam skutecznie zareagować – podkreśla.

Do akcji wkroczyli także członkowie Rady Parafialnej, którzy na ostatnim zebraniu podjęli decyzję o rozszerzeniu umowy z firmą ochroniarską o codzienne podjazdy w godzinach wieczornych i nocnych. Wierzą, że działania te pomogą zażegnać problem.

- Cała wyspa z kapliczką obsadzona jest różami kwitnącymi cały rok. Chcielibyśmy też boki wokół stawu i między kamieniami obsadzić, by



było tam jeszcze pięknie – mówią parafianie. Obawiają się jednak, że ich praca pójdzie na marne, a piękne róże nie przetrwają nawet kilku tygodni.

Zakłócanie ciszy nocnej, spożywanie alkoholu w miejscu publicznym, zaśmiecanie czy wulgaryzmy to wykroczenia, za które można otrzymać mandat w wysokości od 100 do 500 zł. Biorąc pod uwagę zachowanie przyjeżdżających na witkowickie Molo chuliganów, po zsumowaniu wychodzi dość pokaźna sumka, która powinna odstraszyć amatorów nocnych imprez. Mieszkańcy mają nadzieję, że tak się wkrótce stanie.

Pomysłodawcą powstania kapliczki na wyspie jest były proboszcz parafii Świętego Michała Archanioła w Witkowicach ks. Adam Wyporek, który rozpoczynając pracę w witkowickiej parafii postanowił zamienić porośniętą pokrzywami i krzakami łąkę w miejsce, które służyć będzie wszystkim mieszkańcom. Liczni witkowianie wsparli inicjatywę swą pracą i ofiarami na rzecz budowy. Na parkingu od strony stawu umieszczono jedenaście kilkutonowych kamiennych głazów, które połączone kutym łańcuchem symbolizują dziesiątki różańca. Ta symbolika nawiązuje do kapliczki na wyspie – ten uroczy zakątek to wotum parafii dla uczczenia Roku Różańca w Kościele w roku 2003. W kolejnych latach wybudowano drewniane molo, biegnące wprost do stóp Matki Bożej.

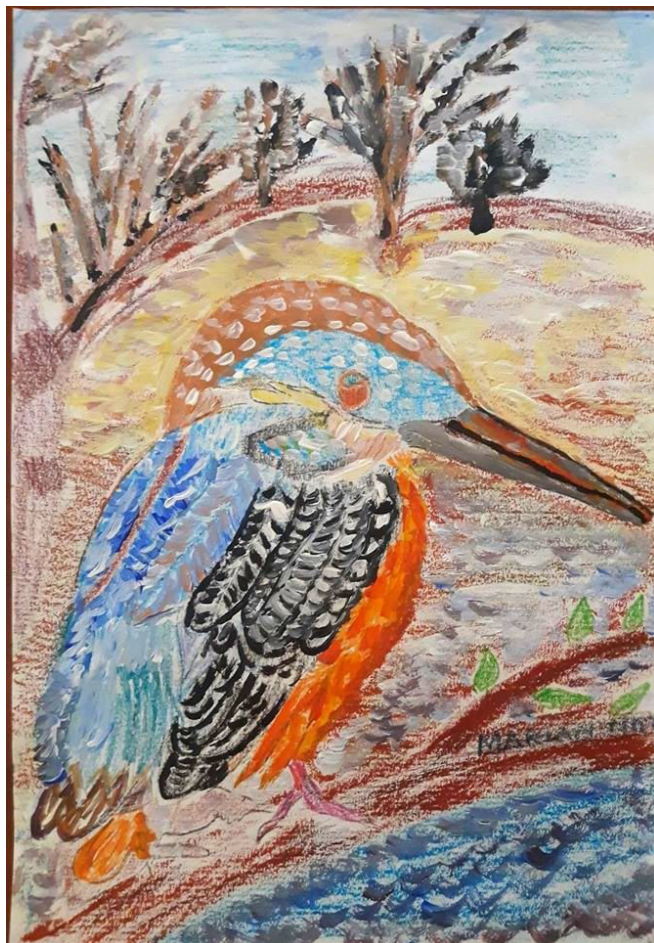
Powyżej, tuż przy kościele, znajduje się murowana kaplica, w której przechowywana jest oryginalna tablica z nazwiskami witkowian poległych w I wojnie światowej. Pochodzi ona z pomnika zburzonego przez Niemców w 1940 r. Pod posadzką pochowani zostali członkowie rodziny Śmiałowskich – byłych właścicieli Dworu w Witkowicach. Wewnątrz na tylnej ścianie widnieje mały ołtarzyk, który zdobi krzyż wymalowany na murze.

Na zewnętrznej ścianie kaplicy wmurowane zostały dwie tablice. Pierwsza poświęcona jest wieloletniemu dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Witkowicach Bronisławowi Obarze, który zginął w obozie koncentracyjnym w Dachau w 1940 r. Druga jest repliką uszkodzonej tablicy z nazwiskami poległych znajdującej się wewnątrz. Gdy w 1975 r. po Pasterce spalił się kościół w Witkowicach, w niedzielę i święta odprawiane były tutaj nabożeństwa.

Kamilla Frysztacka,
źródło: „Witkowice. Krzyże, kaplice,
kapliczki” 2009. Zofia Wróbel

Niezwykły talent pana Mariana

Pan Marian to jeden z podopiecznych Domu Pomocy Społecznej Braci Albertynów w Bulowicach, który pod okiem terapeutki szlifuje swój talent plastyczny.



- Jest on osobą bardzo twórczą, kreatywną i najchętniej czas spędza w pracowni artystycznej lub malując w swoim pokoju. Szczególnym upodobaniem cieszą się u niego różnego rodzaju ptaki, dlatego też to one są zazwyczaj tematem jego prac. Ulubionymi technikami Pana Mariana jest malowanie akrylami, szkicowanie oraz techniki mieszane – mówią opiekunowie placówki.

Teraz czeka pana Mariana wielkie wyzwanie. Niebawem weźmie on udział w konkursie plastycznym organizowanym przez grupę nieformalną „ARTEOSIS”. Grupa działa pod patronatem Stowarzyszenia Psychiatria i Sztuka im. dr. Andrzeja Kowala z Krakowa. Konkurs jest skierowany do artystów nieprofesjonalnych, twórców z niepełnosprawnością i osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Panu Marianowi życzymy powodzenia!
(kf)

Sprawcy pobicia z zarzutami

Policjanci z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego Komisarzatu Policji w Kętach błyskawicznie udzielili pomocy pokrzywdzonemu 46-letniemu mieszkańcowi Kęt, a dzięki wzorowej reakcji mieszkańca Kęt szybko zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o pobicie.

Wieczorem 16 sierpnia policjanci pilnowali bezpieczeństwa na terenie Kęt. Tuż po godzinie 20.00 jadąc ulicą Krakowską zauważyli mężczyznę leżącego na chodniku oraz dwóch mężczyzn stojących obok. Mundurowi natychmiast podjęli interwencję w trakcie której ustalili, że mieszkaniec Kęt jadąc samochodem zauważył dwóch sprawców kopiących mężczyznę leżącego na chodniku. W związku z tym natychmiast zatrzymał się i uniemożliwił ucieczkę jednemu z napastników. W trakcie udzielania pierwszej pomocy poszkodowanemu mundurowi ustalili, że 46-latek oprócz ogólnych potłuczeń doznał urazu biodra. Na miejsce zostało wezwane Pogotowie Ratunkowe. Pokrzywdzony pod opieką ratowników medycznych został przewieziony do szpitala, natomiast 21-latek podejrzany o pobicie trafił do komisariatu Policji. W trakcie prowadzonych czynności policjanci ustalili personalia drugiego ze sprawców, którym okazał się 24-letni mieszkaniec gminy Kęty. Mężczyzna został zatrzymany w miejscu zamieszkania.

Na podstawie zebranych dowodów podejrzanym przedstawiono zarzut pobicia, za co grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Podziękowania za prawidłową reakcję na przestępstwo należą się mieszkańcowi Kęt. Dzięki jego działaniu pokrzywdzony otrzymał natychmiastową pomoc, a sprawcy zostali zatrzymani.

KPP Oświęcim

Posypały się upomnienia i... mandaty!

W związku z powtarzającym się problemem zaśmiecania oraz spożywania alkoholu na terenie moło oraz stadionu LKS w Witkowicach, kęcka straż miejska podjęła natychmiastowe działania. Już po kilku dniach widać znaczną poprawę sytuacji.

*- Tylko między 12, a 18 sierpnia wylegitymowanych zostało kilka osób, a kolejnym wręczono mandaty karne za powyższe wykroczenia – informuje **Grzegorz Środa**, komendant Straży Miejskiej w Kętach. – Jednocześnie chciałbym poinformować mieszkańców, iż teren ten będzie na bieżąco monitorowany poprzez patrole strażników i funkcjonariuszy policji – dodaje.*

Przypominamy, że...

Kto zanieczyszcza lub zaśmieca miejsca dostępne dla publiczności, a w szczególności drogę, ulicę, plac, ogród, trawnik lub zieleniec, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany /art. 145kw/

oraz

Kto spożywa napoje alkoholowe wbrew zakazom określonym w art. 14 ust. 1 i 2a-6 albo nabywa lub spożywa napoje alkoholowe w miejscach nielegalnej sprzedaży, albo spożywa napoje alkoholowe przyniesione przez siebie lub inną osobę w miejscach wyznaczonych do ich sprzedaży lub podawania, podlega karze grzywny. / art. 431 ustawy w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi. /Dz.U.2019.2277 t.j. z dnia 2019.11.19/

Grzegorz Środa - komendant Straży Miejskiej w Kętach

Stracił prawo za nadmierną prędkość

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego oświęcimskiej komendy Policji, pilnując bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie powiatu oświęcimskiego, podczas weekendu 7-9.08.2020 zatrzymali prawo jazdy kolejnym kierującym, którzy przekroczyli dozwoloną przepisami prędkość o ponad 50 km/h.

Jak poinformowała Małgorzata Jurecka, rzecznik prasowy KPP Oświęcim, na trzy miesiące z uprawnieniami do kierowania pożegnał się także kierowca pirat drogowy, pędzący przez Bulowice.

- 8 sierpnia 2020 r. policjanci pilnowali bezpieczeństwa w ruchu drogowym na ulicy Bielskiej w Bulowicach. Tuż po godzinie

16.30 zatrzymali do kontroli drogowej samochód marki BMW, który jechał z prędkością 109 km/h przy ograniczeniu prędkości do 50 km/h. Okazało się, że związek z niebezpieczną jazdą ma 20-letni mieszkaniec gminy Oświęcim - zrelacjonowała Jurecka.

Policjanci apelują do kierowców o przestrzeganie przepisów i nie

przekraczanie dozwolonej prędkości. Lekceważenie przepisów zawsze zwraca uwagę mundurowych, którzy dbając o bezpieczeństwo na drodze przerywają piratowi niebezpieczną jazdę i wyciągają stosowne konsekwencje.

KPP Oświęcim

GZOZ jak twierdza zamknięta dla pacjentów? Dyrektor wyjaśnia

Coraz częściej słychać głosy oburzonych mieszkańców, którzy twierdzą, że Gminny Ośrodek Zdrowia nie przyjmuje pacjentów. Faktycznie placówka nie funkcjonuje jak przed wprowadzeniem stanu pandemii, jednak to nie jest wyjątek – wszystkie przychodnie muszą działać zgodnie z rygiem sanitarnym. Warto jednak podkreślić, że kęccy pacjenci, pomimo odczuwalnych zmian, mają pełen dostęp do wszystkich usług GZOZ. Jak dowiadujemy się od dyrektora placówki – każdego dnia do budynku wchodzi od 150 do 200 pacjentów, jednak zanim wejdą do środka muszą przejść odpowiednią procedurę.

- Procedury narzucone nam są przez Ministerstwo i nie możemy ich nie stosować – wyjaśnia Adam Piskorz, dyrektor Gminnego Ośrodka Zdrowia w Kętach. – Konieczne jest zachowanie odpowiedniej odległości, użycie maseczek, dezynfekcja rąk. Pacjenci muszą też zrozumieć, że pewne rzeczy nie są zależne od nas, my musimy realizować to co mówią wytyczne z ministerstwa zdrowia, czy się nam to podoba, czy nie – dodaje.

Pacjenci narzekają, że bez względu na pogodę – w upale i w deszczu – muszą stać w kolejce przed zamkniętymi drzwiami placówki. Pracownicy GZOZ przyznają, że mają świadomość wszystkich niedogodności, z jakimi zmagają się pacjenci, jednak nie mogą pozwolić na ryzyko zachorowania personelu.

- Wystarczy, że jeden lekarz lub jedna z pielęgniarek zachoruje na COVID-19 to automatycznie muszą cały personel poddać kwarantannie, a to oznacza zamknięcie placówki. Wtedy już żaden pacjent nie otrzyma pomocy. Tego chcemy? – pyta dyrektor GZOZ podkreślając, że wraz z personelem szukają rozwiązania, by wyjść naprzeciw oczekiwaniom pacjentów. Być może w najbliższym czasie przed wejściem do placówki stanie specjalny namiot, który będzie pełnił rolę poczekalni i ochroni pacjentów przed upałem i deszczem.

Kęcka przychodnia od początku wprowadzenia obostrzeń nie zrezygnowała z żadnych świadczonych usług. Cały czas działa punkt pobrania badań laboratoryjnych, rehabilitacja, Podstawowa Opieka Zdrowotna, poradnie specjalistyczne, medycyna pracy, rentgen, USG, wykonywane są szczepienia, konsultacje, w terenie działają pielęgniarki środowiskowe, a lekarze jeżdżą na wizyty domowe. Zmienił się tylko sposób uzyskania świadczenia, by minimalizować rozprzestrzenianie się wirusa.

- Pacjent musi najpierw zarejestrować się telefonicznie. Następnie lekarz oddzwania i przeprowadza z pacjentem krótki wywiad pytając o dolegliwości. Po tym zapada decyzja, czy pacjent musi przyjechać do ośrodka, czy jest możliwość zdiagnozowania go zdalnie i wypisanie recepty elektronicznej – tłumaczy Piskorz.

Teleporady mają przede wszystkim na celu to, by jak najwięcej pacjentów uniknęło bezpośredniej wizyty w ośrodku – wszystko w trosce o ich zdrowie i zdrowie personelu.

- Staramy się jak możemy, by ułatwić naszym pacjentom odnalezienie się w tych wszystkich procedurach, ale apelujemy również, by oni także postarali się zrozumieć nas – mówi Jadwiga Mokrzyńska, przełożona pielęgniarek GZOZ w Kętach. – Często zdarza się tak, że po rejestracji pacjenci, np. nie odbierają telefonów, a to „blokuje” nam organizację pracy. Nie może przecież pielęgniarka spędzać całe-



go dnia na telefonie – dodaje prosząc, by po rejestracji do lekarza mieć telefon w zasięgu i przygotować ewentualnie kartkę i długopis do zapisania szczegółów rozmowy.

By ułatwić procedury, w GZOZ za drzwiami stanęła skrzynka dla pacjentów, którzy leczą się przewlekle i potrzebują stałego przyjmowania leków. Teraz nie muszą się nawet umawiać do lekarza po receptę. Wystarczy, że do tej skrzynki wrzucą odręcznie napisaną karteczkę zawierającą imię i nazwisko, PESEL, numer telefonu i nazwę leku. W ciągu 24-godzin pielęgniarka skontaktuje się z danym pacjentem i przekaże kod na receptę. Warto też napisać jaka formę kontaktu pacjent preferuje. Czy kod na leki ma być przekazany osobiście przez personel, czy drogą elektroniczną.

- Możemy kod wysłać na e-mail, wysłać go za pomocą SMS albo zadzwonić i podyktować. W przypadku recept, które wystawiane są na, np. 12 opakowań leku kod działa przez cały rok. Można kupić jedno opakowanie, a za miesiąc z tym samym kodem iść do apteki i kupić następne leki. Nie trzeba co miesiąc przychodzić do ośrodka – tłumaczy Jadwiga Mokrzyńska.

Pracownicy GZOZ dziękują pacjentom za zrozumienie i współpracę podkreślając, że mimo tych wszystkich obostrzeń większość z nich wykazuje się ogromną cierpliwością. Zapytani o to jak długo jeszcze przychodnia będzie działała w ten sposób – rozkładają ręce.

- My też chcielibyśmy pracować normalnie, bez tych maseczek, przyłbic. Niestety, póki co, jest to jednak konieczne i jak widać po dzisiejszych statystykach (31 lipca 2020 r.) jest coraz więcej zachorowań i zgonów – wyjaśnia dyrektor GZOZ. – Obawiam się, że najgorsze dopiero przed nami, więc lepiej przygotujmy się na jeszcze większe utrudnienia, niż na zniesienie tych obecnie obowiązujących – dodaje kończąc rozmowę.

Zmiany w GZOZ.

Czy to początek rewolucji w funkcjonowaniu kęckiego Ośrodka?

Informacja z dnia 26 sierpnia:

Po wnikliwych analizach sytuacji związanej z funkcjonowaniem Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach zapadły pierwsze decyzje. Zmian będzie sporo. Oto treść komunikatu Krzysztofa Jana Klęczara, burmistrza Gminy Kęty:

1. Analizując skargi, jakie trafiały do mnie w zakresie funkcjonowania Ośrodka wywnioskowałem, że zdecydowana większość z nich ogniskuje się wokół rejestracji do przychodni. Mając na uwadze zarówno uwagi pacjentów, jak i personelu zdecydowaliśmy, że zostanie zmodyfikowany system teleinformatyczny oraz wprowadzony monitoring pracy rejestracji i nagrywanie rozmów. Wszystko stanie się jasne, a niewłaściwe zachowania każdej ze stron będą potwierdzone i udokumentowane, co pozwoli z jednej strony uniknąć niesprawiedliwych ocen, z drugiej zaś sprawnie i precyzyjnie wyciągać wnioski i konsekwencje.

2. Pracownicy Ośrodka, odpowiedzialni za kontakt z pacjentami, są zobowiązani posiadać identyfikatory. Dzięki temu wszelkie uwagi, tak pozytywne jak i negatywne, zgłaszane będą precyzyjnie, co zakończy zarówno proceder „odpowiedzialności rozmytej”, jak i „odpowiedzialności zbiorowej”.

3. Rejestracja do Ośrodka już odbywa się przy drzwiach wewnętrznych, za pośrednictwem domofonu. Dla osób oczekujących przygotowano prowizoryczne zadaszanie, chroniące przed deszczem i słońcem. Trwają również prace koncepcyjne, zmierzające do rozwiązania problemu oczekiwania pacjentów na przyjęcie w okresie jesienno - zimowym.

4. Wszystkie potwierdzone (również dzięki wprowadzonej rejestracji rozmów) przypadki słownej lub fizycznej agresji ze strony pacjentów, skierowanej wobec pracowników Ośrodka będą bezwzględnie zgłaszane odpowiednim organom, celem ukarania sprawców. Kultura i szacunek obowiązuje nie tylko pracowników, ale także pacjentów.



5. W przypadkach szczególnych, zwłaszcza dotyczących małych dzieci i osób starszych, na wyraźną prośbę pacjenta/opiekuna, osoba taka nie zostanie skierowana na tele poradę, bez bezpośredniej rozmowy z lekarzem.

6. System tele porad wynika z centralnych wytycznych i obowiązuje w całym Kraju. Mam świadomość, że placówki służby zdrowia są zobowiązane, by się do tych wytycznych stosować. Mam nadzieję, że przedstawione propozycje rozwiązań choć w części poprawią komfort korzystania przez pacjentów z usług kęckiego Ośrodka.

7. Od początku apeluję, by odważyć się spojrzeć poza własny punkt widzenia, co pozwoli zrozumieć argumenty drugiej strony. Stosując się do własnego apelu, odniosę się ostatni raz do mojego pierwszego w tej sprawie wpisu. Choć osobiście nadal nie dostrzegam ku temu powodów, część lekarzy poczuła się urażona moim wpisem, uznając go za atak i brak szacunku do ich pracy. Wszystkich, którzy tak to odebrali serdecznie i szczerze przepraszam, gdyż ani przez moment nie było to moją intencją. Jednocześnie podkreślam, że absolutnie nie żałuję, że temat ten podjąłem. Z problemami musimy się mierzyć, nawet, gdy to boli.

8. Poruszony temat bezsprzecznie jest bardzo trudny i wywołuje ogromne emocje. Apeluję, by komentując i odnosząc się do tego wpisu nie ulegać negatywnym emocjom. Dyskutujmy, wymieniajmy poglądy, spierajmy się, ale przede wszystkim, szanujmy się wzajemnie. Unikajmy „wycieczek” personalnych. Piętnujmy negatywne zjawiska, a nie osoby.

Budowa obwodnicy wkracza na kolejny etap

Plac budowy obwodnicy zachodniej Kęt (etap II odcinek północno-zachodni na odcinku od ronda na ul. Mickiewicza do ul. Staszica w Kętach włącznie) przestaje przypominać krajobraz księżycowy pełen dziur i wykopów. Właśnie dobiegają końca prace związane z wszystkim tym, co znajduje się pod nawierzchnią drogi. A to oznacza, że coraz bliżej zakończenia inwestycji.



- Na bieżąco obserwuję postęp prac i przyznaje szczerze, że ekipy miały tu sporo do zrobienia i nie mało niespodzianek – mówi Krzysztof Jan Klęczar obecny 29 lipca na placu budowy. – Na szczęście wszystko udało się doprowadzić do porządku i z tego co mi wiadomo, to już za kilka dni będą tu układane krawężniki – dodaje.

Dotychczas wykonano prace związane z wycinką drzew i krzewów, rozbiórką, przebudową sieci wodociągowej i kanalizacji przemysłowej firmy Refresco Poland Sp. z o.o. wraz z jej podłączeniem i uruchomieniem, przebudową sieci gazowej oraz przebudową sieci wodno-kanalizacyjnej MZWIK Sp. z o.o. w Kętach. Aktualnie trwa budowa sieci kanalizacji deszczowej wraz z wyłotem do rowy „Klasztorny”, budowa sieci kablowej oświetlenia, układanie drenażu, przygotowanie podłoża pod stabilizację gruntu pod konstrukcję jezdni oraz przebudowa sieci elektroenergetycznej i teletechnicznej.

- Budowa tej drogi to dla mnie priorytet na obecną kadencję. Obiecałem to mieszkańcom i słowa dotrzymam. „Piątka Klęczara” to pięć zadań, które są pod moją osobistą kontrolą – podkreśla burmistrz Kęt.

Przypominamy:

Wykonawcą robót jest Strabag Infrastruktura Południe Sp. z o.o. Termin umowny zakończenia robót budowlanych ustalono na 16.10.2020r. Koszt robót budowlanych: ok. 5,8 mln zł (dofinansowanie zewnętrzne z Funduszu Dróg Samorządowych: ok. 3,4 mln zł)

Dwa miliony złotych na budowę kanalizacji w Bulowicach

Urząd Województwa Małopolskiego przyznał właśnie dotacje w ramach projektu objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Pomoc finansowa dla gospodarki wodno-ściekowej trafiła do 70 samorządów z Małopolski (na 127 złożonych wniosków). Gmina Kęty otrzymała aż dwa miliony złotych na inwestycje w Bulowicach. To kolejny wielki krok!



- Projekt zakłada budowę kanalizacji sanitarnej w systemie mieszanym grawitacyjno-tłocznym z jedną siecią przepompownią ścieków w rejonie ul. Stara Droga, Kwiatowa, Św. Brata Alberta, Krakowska oraz sieci kanalizacyjnej i wodociągowej w miejscowości Malec rejon ul. Lipowej – wyjaśnia Sławomir Drewniany, prezes Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kętach. – To kolejny etap inwestycji, którą realizujemy – dodaje.

Łącznie zadanie polega na budowie blisko siedmiu kilometrów sieci kanalizacji sanitarnej oraz budowie ponad pół kilometra sieci wodociągowej. Ze względu na ukształtowanie terenu oraz istniejącą infrastrukturę wariant zakłada budowę jednej sieciowej przepompowni ścieków.

- Z postępami prac związanych z budową kanalizacji w Bulowicach jestem na bieżąco, bo to jedna z pięciu inwestycji, których realizację obiecałem mieszkańcom jeszcze przed wyborami i osobiście pilnuję, by wszystko szło tu zgodnie z planem – mówi Krzysztof Jan Klęczar, burmistrz Gminy Kęty. – W ramach przyznanej właśnie dotacji uda nam się podłączyć do kanalizacji sanitarnej 128 budynków, a do sieci wodociągowej cztery. To naprawdę duży krok do przodu – dodaje.

Planowana kanalizacja włączona będzie do istniejącej kanalizacji, a ścieki z obszaru przedsięwzięcia poprzez istniejącą kanalizację transportowane będą do oczyszczalni ścieków.

O postępach prac będziemy informować na bieżąco.

Na drogach sołectw i miasta poleje się asfalt

W czwartek 6 sierpnia odbyło się oficjalne przekazanie dróg gminnych do remontu. Umowa na wykonanie tego zadania została zawarta 29 lipca 2020 r. pomiędzy Gminą Kęty a Przedsiębiorstwem Budowlano-Drogowo-Mostowym „DROG-BUD”.



Prace remontowe w sołectwach zostaną przeprowadzone na:

- ul. Lipowej w Bulowicach
- ul. Starowiejskiej w Witkowicach – od skrzyżowania z drogą powiatową ul. Kanada do granicy z Bulowicami
- ul. Witkowskiej w Bulowicach – od granicy z Witkowicami do skrzyżowania z ul. Północną
- ul. Jana Kiepury w Nowej Wsi
- ul. Wrzosowej w Łękach

Roboty będą polegały przede wszystkim na wzmocnieniu konstrukcji drogi, utwardzeniu poboczy oraz wykonaniu nawierzchni z mieszanki mineralno-asfaltowej.

W mieście drogowcy zajmą się dwoma drogami. Remont ul. Szkolnej (boczna) obejmie jednokierunkowy fragment (95 mb) wraz z tzw. tarczą skrzyżowania. W ramach zadania ekipa drogowców wykona: rozbiórkę istniejącej nawierzchni, stabilizację gruntu wraz z profilowaniem zagęszczeniem i pielęgnacją, położy warstwę odprężającą z kruszywa łamanego, na co wylany zostanie asfalt, a pobocza wzmocnione zostaną tłuczniem.

Na ul. Żwirki i Wigury w Kętach prace odbędą się od skrzyżowania z ul. Sobieskiego do przejazdu kolejowego. W planach są następujące zadania: frezowanie istniejącej nawierzchni asfaltowej, wykonanie nawierzchni jezdni z mieszanki mineralno-asfaltowej, warstwa wiążąca i ścieralna, wymiana ścieku z betonowej kostki brukowej wraz z ławą, wymiana krawężnika z ławą betonową, wymiana najbardziej zniszczonej nawierzchni chodnika od strony zachodniej wraz z krawężnikiem i obrzeżem na długości 67mb.

Planowany termin realizacji zadania do końca września 2020 roku.

Zakończył się remont chodnika w Bielanych

10 sierpnia 2020 roku dokonano odbioru końcowego zadania pn. „Remont chodnika przy ul. Solnej w Bielanych”. To część inwestycji, która od czterech lat sukcesywnie realizowana jest w ramach funduszu sołectkiego.



O przeznaczeniu środków na kontynuację budowy chodnika, tak, jak i w latach poprzednich, zdecydowali mieszkańcy Bielanych na Zebraniu Wiejskim we wrześniu ub. roku. Tym razem pieniędzy wystarczyło na budowę 100,5 mb traktu dla pieszych.

Jak poinformował sołtys wsi Janusz Raj, remont trwał ok. 2 tygodni, a wybór inwestycji w tej części ulicy spowodowany był katastrofalnym stanem chodnika. - *Tu był najgorszy chodnik. Były tu takie miejsca, że chodnika nie było w ogóle, a na jednym odcinku płyty całkiem się rozsypały. Było mnóstwo dziur, co sprawiało, że mieszkańcy woleli iść ulicą – tłumaczył.*

- *Nie wiem, jak będzie wyglądała sprawa funduszu sołectkiego w kolejnych latach, ale w miarę możliwości chciałbym kontynuować tę inwestycję – zapewnił, wyrażając nadzieję, że mieszkańcy ul. Solnej zadbają odpowiednio o chodnik, nie dopuszczając do przerastania kostki trawą.*

Zakres prac obejmował: rozebranie krawężników betonowych na podsypce cementowo-piaskowej, rozebranie nawierzchni chodników z płytek betonowych, korytowanie na całej szerokości chodników i zjazdów, załadunek i wywóz materiału z rozbiórki i korytowania, wykonanie podbudowy z kruszywa kamiennego, ułożenie krawężników i obrzeży betonowych i finalnie wykonanie nawierzchni chodnika z kostki brukowej betonowej.

Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo-Budowlano-Remontowe „JANMAR” Mariusz Kolber z Choczni.

Wartość prac to 36.097,30 zł brutto. (kf)

Sala widowiskowa kęckiego DK zyska nowe oblicze

Malowanie ścian, sufitu, impregnacja podłogi... Trwa remont sali widowiskowej Domu Kultury w Kętach. Jakie zmiany zastaną już za kilka tygodni mieszkańcy i odwiedzający kęcki DK? Przeczytajcie.

- Remont rozpoczął się 4 sierpnia od renowacji sufitu, który wymagał modernizacji po wymianie oświetlenia na lampy ledowe w grudniu ub. roku – informuje dyrektor Domu Kultury w Kętach Sylwia Brzozowicz, podkreślając, że właśnie zakończyło się pierwsze malowanie. Głównym celem inwestycji jest natomiast impregnacja powierzchni drewnianych, czyli ścian i podłogi, która musiała nastąpić zgodnie z wymogami przeciwpożarowymi.

To wspaniała informacja dla mieszkańców! Dzięki remontowi sala widowiskowa wreszcie zyska nowoczesny wygląd. Ściany zmieniają kolor na szary, a cała kolorystyka nawiązywała będzie do logo Domu Kultury. - Najpierw ściany zostaną wymalowane na kolor szary, następnie naniesione zostaną elementy ozdobne na ścianie tylnej i części ścian bocznych w postaci biało-pomarańczowych trójkątów, i na to będzie nakładana trzykrotna impregnacja. Podłoga natomiast pozostanie w tym samym kolorze, będzie wyszlifowana i zaimpregnowana – wyjaśnia dyrektor placówki w początkowej fazie remontu. Koszt remontu to ok. 100 tys. zł. Zostanie pokryty ze środków dotacji celowej na remonty i inwestycje.

Ale to nie koniec zmian. 40-letnie, wysłużone reflektory sceniczne zyskają godnych następców. Jakie będą te nowe, okaże się już początkiem września, gdyż właśnie na pierwszy tydzień wspomnianego miesiąca planowane jest zakończenie inwestycji.

Dom Kultury w Kętach jest placówką, która na co dzień tętni życiem organizując liczne imprezy skierowane do wszystkich mieszkańców gminy (i nie tylko) od najmłodszych do seniorów. Niestety, epide-



mia koronawirusa bardzo ograniczyła jego działalność, a szczególnie działalność kina.

- My jako kęckie kino już od marca borykamy się z tym, że jesteśmy zamknięci, więc wszystkie przychody planowane w tym czasie z działalności kinowej nie doszły do skutku – zwraca uwagę Sylwia Brzozowicz, tłumacząc, że to jednak nie epidemia była powodem przeprowadzenia remontu właśnie w tym czasie.

- Co roku sierpień jest najsłabszym miesiącem jeśli chodzi o działalność kina. Wybraliśmy go dlatego, by jak najmniejszą stratę poniosło kino. Planując inwestycję z dużym wyprzedzeniem, nikt się nie spodziewał epidemii – tłumaczy, mając nadzieję na poprawę sytuacji w drugiej połowie roku.

Ostatnie miesiące to czas trudny dla ośrodków kultury. Organizacja wszystkich zaplanowanych wydarzeń przesunęła się bowiem w czasie. Dom Kultury w Kętach może jednak poszczycić się atrakcyjną przestrzenią wokół budynku z zadaszoną estradą. W drugim miesiącu wakacji odbywała się tam projekcja filmów w ramach letniego kina plenerowego. Bezpłatne seanse wyświetlane były w każdy piątek sierpnia, a zaplanowano na nie kino polskie, światowe oraz nagrodzone filmy kina niezależnego. (kf)

Kęcka „Ósemka” już po wakacyjnym remoncie

Wakacje to czas remontów w szkołach i przedszkolach. W Samorządowej Placówce Wychowania Przedszkolnego nr 8 w Kętach w pierwszych dniach sierpnia zakończyło się malowanie pomieszczeń. Jest czysto i pachnąco.

Jak poinformowała dyrektor kęckiej „Ósemki” Ewa Płonka, cała inwestycja obejmowała wymianę rur kanalizacyjnych po awarii w sali oddziału I wraz z malowaniem sali, malowanie jadalni oddziału I po usunięciu awarii balkonu, malowanie kuchni, łazienki dla dzieci młodszych i wejścia do przedszkola. Prace pochłonęły w sumie 9 tys. 300 zł brutto. Wcześniej, początkiem czerwca br., finał swój miał trzeci i ostatni etap modernizacji przedszkolnego placu zabaw. W tym roku pojawiła się tam huśtawka ważka i sprzężynowiec skuterek. Koszt tej części inwestycji to ponad 5,5 tys. zł. Całość modernizacji, zgodnie z projektem z 2017 r., trwała trzy lata. Wcześniej powstały dwie piaskownice, altanka i sprzężynowce, a w kolejnym roku wieża, linarium stożek i metalowa potrójna huśtawka. Prace sfinansowane zostały z Budżetu Gminy Kęty w ramach Planu Finansowego przedszkola. (kf)



Bezpieczeństwo to priorytet

Dyrektorzy placówek oświatowych zwracają szczególną uwagę na aspekt bezpieczeństwa. W Szkole Podstawowej nr 1 w Kętach zakończyły się na początku sierpnia prace związane z wyniesieniem na zewnątrz głównego wyłącznika prądu wraz z układem pomiarowym.

Specjalnie oznakowaną skrzynkę umieszczono przy głównym wschodnim wejściu do szkoły. Jak poinformowała dyrektor placówki Ewa Sedeńko, zmiana ta wynikała z dostosowania do wymogów bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Koszt prac to prawie 16 tys. zł.

Podobną kwotę szkoła musiała przeznaczyć na remont ciekącego dachu (prawie 16 tys. zł). Ponadto, rozpoczęła się wymiana stropu, w ramach projektu zakładającego przebudowę budynku szkoły etap I. Na poddaszu budowana jest nowa serwerownia i wzmocniono belki. Prace mają się zakończyć do 20 sierpnia br. Koszt tej inwestycji to ponad 20 tys. zł.

Zadania te sfinansowane zostały z budżetu Gminy Kęty w ramach planu finansowego szkoły.

W ramach środków własnych wymalowano część pomieszczeń. - *Z powodu przeciekającego dachu na ścianach były zacieki. Teraz mamy pięknie odświeżone i czystutkie sale* – zaznacza dyrektor szkoły. W sumie odmalowane zostały dwie sale lekcyjne, gabinety dyrektorskie, gabinet psychologa i pomieszczenie do rewalidacji uczniów. (kf)



Remontowa rewolucja w kęckiej „Dwójce”

Letnie miesiące to czas prac remontowych, które co roku ze szczególną intensywnością prowadzone są w placówkach oświatowych.



W Szkole Podstawowej nr 2 w Kętach trwa wymiana stolarki okiennej i modernizacja instalacji wentylacyjnej w sali gimnastycznej w głównym budynku. Dzięki inwestycji możliwe będzie zapewnienie odpowiedniej jakości powietrza wewnątrz obiektu, co wpłynie na poprawę bezpieczeństwa i zwiększy komfort zajęć wychowania fizycznego.

Efekty prac są już widoczne. Jak poinformowała dyrektor placówki Maria Koperska, remont powinien zakończyć się do 20 września br. Całkowity koszt modernizacji, zawierający wymianę 8 okien, prac wentylacyjnych, projekt i nadzór inwestorski to prawie 280 tys. zł. Środki pochodzą z Budżetu Gminy Kęty w ramach Planu Finansowego szkoły.

Dodatkowo, w ramach środków własnych placówki, wymalowano przeziątkę przed salą gimnastyczną wraz z korytarzem przy świetlicy szkolnej i zejściem do szatni uczniów. Odświeżone zostanie także wejście do budynku głównego szkoły. (kf)



Kolorowo w przedszkolu na osiedlu

Pierwszy miesiąc wakacji był dla Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego nr 1 w Kętach czasem niezwykłej przemiany. Smutne pomieszczenia szatni zyskały nowe, radosne oblicze, a na miejsce starych szafek stanęły nowe, kolorowe, a przede wszystkim bezpieczne mebelki.



- Postawiliśmy na bezpieczeństwo. Stare szafki były nie tylko brzydkie, ale przede wszystkim niebezpieczne dla dzieci – podkreśla dyrektor placówki Katarzyna Chmiel, pokazując zdjęcia wykonane przed remontem. Jak do-



duje, dodatkowo stare wykładziny podłogowe zamieniono na jasne płytki, co w połączeniu z nowym kolorem ścian rozjaśniło i ożywiło wnętrza.

Całość inwestycji objęła trzy pomieszczenia szatni. Na zakres prac złożył się demontaż wykładzin podłogowych, wykonanie wylewki, położenie płytek, malowanie ścian i drzwi, a także wymiana klamek. Koszt to 18,5 tys. zł - pokryty z Budżetu Gminy Kęty w ramach Planu Finansowego przedszkola.

Ponadto, Rada Rodziców zakupiła cztery duże tablice korkowe na kwotę ponad 500 zł.

Prace remontowe wykonała firma Usługi Remontowo-Budowlane Krzysztof Sołtysiak z Andrychowa. (kf)

Będzie znacznie bezpieczniej

Właśnie zakończył się montaż instalacji oświetlenia awaryjnego dróg ewakuacyjnych w budynku Samorządowej Placówki Wychowania Przedszkolnego nr 9 w Kętach. Zielone lampy pokazujące kierunek, w którym należy się udać wiszą na każdym piętze oświetlając przede wszystkim klatkę schodową.



- To była niezbędna inwestycja – przyznaje Agata Kuder, dyrektor placówki. – Bezpieczeństwo dzieci i pracowników jest dla mnie priorytetem, dlatego cieszę się, że wreszcie udało nam się doposażyć przedszkole w odpowiednią instalację – dodaje.

Koszt zadania wyniósł blisko 13 tys. zł. Środki pochodziły z budżetu szkoły, który dyrektorzy placówek samorządowych otrzymują bezpośrednio z budżetu Gminy Kęty. W sierpniu „dziewiątka” przejdzie kolejne zmiany. Będzie malowanie dachu i generalny remont kominów na, tzw. starej części.

Kuchnia już pachnie świeżością

W samorządowej Placówce Wychowania Przedszkolnego w Bielanach okres wakacyjny wykorzystano na odświeżenie pomieszczeń kuchennych. Grupa remontowa Urzędu Gminy Kęty wymalowała kuchnię, dwa magazyny, obieralnię jarzyn, szatnię i sanitariaty pracowników kuchni, a także korytarz w ciągu kuchennym.



Jak poinformowała dyrektor placówki Dorota Zaręba, przedszkole zakupiło na ten cel farby za kwotę ponad 500 zł, a w najbliższym czasie planowane jest jeszcze wymalowanie stolarki drzwiowej. Wcześniej, bo w czasie minionego roku szkolnego, kuchnia wzbogaciła się o patelnię elektryczną. Ten niezastąpiony element kuchennego wyposażenia kosztował wraz z podłączeniem ponad 4,5 tys. zł. Środki na inwestycje pochodziły z Budżetu Gminy Kęty w ramach Planu Finansowego przedszkola. (kf)

Wykorzystaj szansę!

Hufiec Pracy w Kętach aktualnie prowadzi nabór dla nowych uczestników. Jeśli więc od września planujesz naukę w szkole branżowej I stopnia, to właśnie na Ciebie czekamy.



Co tak właściwie daje przystąpienie do grona naszych uczestników? Całkiem sporo. Prowadzimy dodatkową opiekę podczas praktycznej nauki zawodu. Nasi uczestnicy mogą zawsze liczyć na wsparcie, doradztwo w różnych aspektach życia, wycieczki, konkursy, zawody oraz udział w projektach europejskich.

Tuż przy jednostce hufca Pracy działa Młodzieżowe Centrum Kariery OHP. Doradca zawodowy wraz z pośrednikiem pracy przy ścisłej współpracy z kadrą Hufca, wspiera naszych uczestników w trakcie nauki zawodu, organizuje kursy zawodowe oraz pomaga w szukaniu praktyki. Dzięki temu w minionym roku szkolnym młodzież hufca realizowała darmowe kursy zawodowe, a przed nami kolejne.

Paintball, ścianka wspinaczkowa, gokarty to jedne z wielu atrakcji, z których w ostatnich latach skorzystali uczestnicy hufca. Wspieramy nie tylko rozwój pasji, ale motywujemy również do odkrywania nowych zainteresowań i horyzontów, gromadzenia pozytywnych doświadczeń. Poniższe zdjęcia to tylko mała część działalności z całego roku szkolnego.

Wszystkich zainteresowanych naszą działalnością zapraszamy na stronę hufca na portalu facebook.

Więcej informacji o tym, jak działamy i jak się zapisać można uzyskać również pod numerem telefonu : 33 484 18 64 lub pisząc wiadomość przez stronę hufca na portalu facebook.

OHP



Lubisz aktywny wypoczynek w pięknych okolicach?

Dom Kultury w Kętach oraz grupa młodzieży z projektu „aktywne OKOllice” zaprasza do udziału w niezwykłym konkursie.

Konkurs obejmuje odwiedzenie 4 ciekawych miejsc w okolicy Kęt, w których można aktywnie wypoczywać. Wszystkie 4 miejsca odwiedza wcześniej młodzieżowa ekipa, zostawiając po sobie ślad w postaci „skarbu” (skrzyneczki), i tu właśnie zaczyna się zabawa. Jak bawić się z nami?

Znajdź skrzyneczkę

Miejsce ukrycia skrzyneczki (nazwa miejsca i opcjonalnie współrzędne geograficzne) zostanie określone w poście z każdej z naszych wypraw na profilu FB <https://www.facebook.com/Aktywne-OKOllice-103421927904580>

(wypraw będzie 4 i tyle też skrzyneczek). Dodatkowo zostanie tam zamieszczone również zdjęcie skrzyneczki, by wiedzieć jakiej szukać (każda jest inna), każda z nich zamknięta jest na kłódkę.

Odkryj kod

W każdym poście z wyprawy pojawiają się cyfry przewodnie. Użyj ich by ułożyć 3-cyfrowy kod i otwórz kłódkę (przykładowo post z wyprawy do Bielana zawiera cyfry kodu do skrzyneczki ukrytej w Bielana).

Odnajdź skarb

Po otwarciu skrzyneczki znajdziesz skarb (karta z fragmentem HASŁA – słowem kluczem). Zrób sobie selfie z ową kartką i odłóż ją na miejsce (zamknij w skrzyneczce, załóż kłódkę – niech czeka na kolejnego odkrywcę J)



Skompletuj HASŁO

Kolejność wypraw jest kolejnością złożenia ze słów kluczy HASŁA. Po zebraniu zdjęć oraz słów kluczy ze wszystkich 4 skrzyneczek, złóż HASŁO i pošlij wszystko (zdjęcia i HASŁO) wraz z kartą zgłoszenia do konkursu (w załączniku) na adres poczta@domkultury.kety.pl z dopiskiem „aktywne OKOllice”.

Odbierz nagrody

Pierwszych 15 zgłoszeń zostanie nagrodzonych ciekawymi nagrodami oraz projektowymi gadżetami. Oficjalne przekazanie nagród odbędzie się w II połowie września 2020 r. Zapraszamy do zabawy!

Dwie wyprawy już za nami, kolejne dwie na przełomie sierpnia i września 2020 r.

Projekt „aktywne OKOllice” jest już trzecim projektem realizowanym przy wsparciu finansowym Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności (administrowanym przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży). Rok temu niezwykle sympatyczna grupa młodzieżowa złożona z przedstawicieli różnych środowisk przeobraziła się w badaczy kulinarnych i realizowała projekt pt. „Kęty na talerzu – słodka historia” o którym można poczytać na stronie Domu Kultury w Kętach.

Rok wcześniej (2018) młodzież zamieniła się w dziennikarzy i pytała Kęczan o to, czym jest dla nich szczęście, realizując projekt „KOD na szczęście”.

Celem Programu jest wyrównanie szans młodych ludzi na dobry start w dorosłe życie. Chodzi o sytuację, w której młody człowiek z małej miejscowości potrafi samodzielnie i świadomie osiągać wyznaczone przez siebie cele myśląc perspektywnie o własnej przyszłości.

KNR Prywatka – Zараżamy muzyką!

To wydarzenie dedykowane wszystkim fanom Kęckich Nocy Rokowych! KNR Prywatka jest dla tych, którzy towarzyszą nam od I edycji Kęckich Nocy Rokowych, ale również dla obecnych i przyszłych fanów surowych rockowych brzmień KNR-ów. Z myślą o Was postanowiliśmy zrobić coś, co pozwoli nam się razem spotkać w tych „ciekawych” czasach.

KNR Prywatka to 3 zamknięte koncerty, na których zagrają zwycięzcy KNR z lat poprzednich.

Spotkajmy się w kameralnym gronie KNR, posłuchajmy dobrej muzyki, powspominajmy stare dobre czasy, pogadajmy o 10 edycji i o tym jak Wy widzieliście Kęckie Noce Rockowe przez te wszystkie lata.

Wszystkie informacje pojawiają się na stronie DK www.domkultury.kety.pl oraz na FB Kęckich Nocy Rockowych.

To ważne!

Na każdym z trzech akustycznych koncertów zagra inny zwycięzca KNR z poprzednich edycji!

Liczba uczestników jest ograniczona do 20 osób na każdym z koncertów!

Zgłoszenia przyjmowane będą pod postami z poszczególnymi koncertami na profilu Kęckich Nocy Rockowych. Wystarczy, że wpisze datę wydarzenia oraz hasło - IDĘ NA PRYWATKĘ KNR. Liczy się kolejność zgłoszeń! Jedna osoba rezerwuje jedno pojedyncze miejsce!



A w kULTuralnym ulu DK aż huczy!

W ramach projektu, udało się nam opublikować już kilkanaście filmów! Taniec, rękodzieło, muzyka, nauka... do września jeszcze kilka nowych propozycji!

Skąd wziął się pomysł na „kulturalną pasiekę”?

Pandemia mocno ograniczyła nasze działania. Szukaliśmy rozwiązań, jak utrzymać kontakt z naszymi odbiorcami. Udało nam się pozyskać środki z Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci”. Dzięki temu możemy kontynuować nasze działania warsztatowe, w odmienionej formie, wzbogaconej o nowe propozycje, dostępne dla każdego w domowym zaciszu. „kULTuralni. Wirtualnie i lokalnie” pomaga nam stworzyć swoisty dom kultury w wirtualnej rzeczywistości.



Dlaczego UL?

Chcemy tworzyć to miejsce na wzór ula, jako miejsca do życia i współpracy, środowiska do rozwoju pszczołej „rodziny”. W obliczu pandemii, projekt pozwolił zaprosić do współpracy instruktorów, edukatorów i artystów, którzy na co dzień pracują z odbiorcami kultury w Gminie Kęty i okolicach. Kolejne propozycje online już niebawem! We wrześniu pojawi się jeszcze kilka filmów! Zapraszamy na profil FB projektu „kULTuralni. Wirtualnie i lokalnie” oraz na kanał YouTube Domu Kultury w Kętach.

Sezon artystyczny 2020/2021 – zapraszamy do Domu Kultury w Kętach

Przez ostatnie kilka dni budowaliśmy dla Was ofertę kulturalną na rok artystyczny 2020/2021. W DK prężnie działa kilkanaście sekcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Od różnorodnych zajęć tanecznych, przez rękodzieło, plastykę, czy szkolkę muzyczną i zajęcia wokalne. Nie zabraknie też teatru i robotyki.

Nadchodzący sezon artystyczny wzbogaciliśmy ponadto o nowe propozycje. Najnowszą ofertę zajęć można znaleźć zarówno na stronie DK www.domkultury.kety.pl, jak i na Facebook’u Domu Kultury w Kętach.

Do zobaczenia w Domu Kultury!



Waga dźwięku i koloru

Z przyjemnością pragniemy poinformować, że od września do listopada 2020 r. Dom Kultury w Kętach realizować będzie projekt pt. „Waga dźwięku i koloru – przedmioty nieWAŻNE całkiem na poważnie.” Zadanie to dofinansowane zostało w wysokości 30 000 zł ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Projekt „Waga dźwięku i koloru...” obejmuje działania adresowane do dzieci ze szkół podstawowych i przedszkoli, których głównym zadaniem jest wspomaganie realizacji podstawy programowej kształcenia ogólnego w zakresie nauczania muzyki i plastyki. Poprzez organizację cyklu koncertów umuzykalniających, warsztatów plastycznych i rękodzielniczych oraz interaktywnych spotkań warsztatowych z profesjonalistami – muzykami, aktorami, artystami, plastykami – pragniemy stworzyć okazję do wyjścia poza mury szkoły czy przedszkola po ciekawe doświadczenia artystyczne, które przekonają naszych młodych odbiorców o wielkiej wartości i atrakcyjności obcowania ze sztuką.

Odbiorcami naszych działań będą również osoby niepełnosprawne zrzeszone w ośrodkach i stowarzyszeniach działających na terenie gminy Kęty. Udział we wszystkich wydarzeniach, dzięki otrzymanej dotacji, będzie całkowicie bezpłatny. W budżecie projektu przewidziane zostały również środki na pokrycie kosztów transportu dzieci z placówek działających poza Kętami.

Na projekt składają się 3 audycje muzyczne, koncert umuzykalniający w wykonaniu muzyków Filharmonii Śląskiej, warsztaty malarstwa emocjonalnego

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

JUŻ OD WRZEŚNIA 2020

START!

WAGA

DOM KULTURY
KĘTY

CYKL KONCERTÓW UMUZYKALNIAJĄCYCH,
WARSZTATÓW PLASTYCZNYCH I REKODZIELNICZYCH
ORAZ INTERAKTYWNYCH SPOTKAŃ WARSZTATOWYCH
Z PROFESJONALISTAMI
– MUZYKAMI, AKTORAMI, ARTYSTAMI, PLASTYKAMI

*Oferta adresowana jest do
przedszkoli, szkół podstawowych działających
na terenie Gminy Kęty oraz ośrodków i stowarzyszeń
zajmujących się pomocą osobom niepełnosprawnym.*

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

DŹWIĘKU I KOLORU

w ramach projektu
„Waga dźwięku i koloru – przedmioty nieWAŻNE całkiem na poważnie.”
Szczegółowe informacje na www.domkultury.kety.pl lub pod numerem telefonu 33/844 86 77

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

warsztaty białego śpiewu, warsztaty z aktorem i reżyserem teatralnym, liczne warsztaty artystyczne i rękodzielnicze. Działania obejmują również „Festiwal gry na byle czym” obejmujący warsztaty muzyczne ze znanym multiinstrumentalistą Jozsko Brodą, zakończone koncertem finałowym i pokazem instrumentów.

Już wkrótce do szkół oraz ośrodków zajmujących się pomocą osobom niepełnosprawnym na terenie naszej gminy dotrą materiały informacyjne zawierające szczegółowy harmonogram działań oraz wzór karty zgłoszenia udziału w poszczególnych wydarzeniach. Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc oraz zmieniające się obostrzenia związane z pandemią koronawirusa, do 11 września, zgłoszone placówki otrzymają informację zwrotną odnośnie zakwalifikowania grup do udziału w poszczególnych wydarzeniach.

Szczegółowych informacji o projekcie udziela instruktor Działu Programowo-Animacyjnego – Marta Koczur – tel. 33/844 86 77, marta.koczur@domkultury.kety.pl.

Mam nadzieję, że działania ujęte w projekcie, będącymi przedsięwzięciami wartościowymi merytorycznie i umożliwiającymi odbiorcom kontakt z wysoką kulturą oraz artystami światowej sławy, spotkają się z zainteresowaniem placówek działających w naszej gminie.

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, uzyskanych z dopłat ustanowionych w grach objętych monopolem państwa, zgodnie z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych.

Nowy projekt w bibliotece

Miło nam poinformować, że Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach otrzymała dofinansowanie na realizację projektu pod nazwą „Ziemniaczany król” w ramach programu Dzieci Kapitana Nemo Fundacji Banku Gospodarstwa Krajowego. Celem programu jest przypomnienie sylwetek Polaków, których osiągnięcia, odkrycia czy wynalazki zrewolucjonizowały myśl ludzką i zmieniły postrzeganie świata. Ich sukcesy mają stać się przykładem i inspiracją dla młodych Polaków, którzy dopiero wkraczają w dorosłość.

Bohaterem naszego projektu jest **Henryk Dołkowski**, kęcki kupiec, rajca, burmistrz i rolnik, który wślawił się w hodowli ziemniaków. Jego osiągnięcia w dziedzinie hodowli ziemniaka były nagradzane na międzynarodowych wystawach. Materiał nasienny odkupiony został przez rząd norweski, gdzie przez ponad 60 lat był najpopularniejszą odmianą ziemniaków.

Henryk Dołkowski to postać znana tylko pasjonatom historii lokalnej, nie wielu pamięta o jego dokonaniach. Projekt będzie więc znakomitą okazją do przypomnienia młodym ludziom o tej bardzo ciekawej postaci. Poprzez udział w szeregu zajęć młodzież z lokalnych szkół będzie mogła poznać właściwości chemiczne (i smakowe) ziemniaka. Podczas warsztatów kulinarnych dzieci skosztują dań z ziemniaków i spróbują sami je przyrządzić. Sprawdzą, czy ziemniak przewodzi prąd i sprawdzą, czy można na nim grać, jak na pianinie. Pozyskają skrobię, stworzą klej i ciecz nienewtonowską. Potraktują ziemniak jak dzieło sztuki i stworzą nietuzinkowe prace plastyczne. Dodatkowo powstanie wystawa posterowa, która zawiśnie w bibliotece w Nowej Wsi i utrwali najważniejsze informacje o Henryku Dołkowskim. Wydany zostanie także mini folder, zawierający skrót informacji o ziemniaczanym królu. Termin realizacji zadania to wrzesień-październik 2020r.



Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego wrzesień 2020

Na wszystkie spotkania i wydarzenia organizowane w bibliotece i jej filch obowiązuje zapisy.

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny: 33 845 31 02 wew.23 – biblioteka przy ul. Reymonta 2, 33 844 01 78- Filia Łęki 33 845 16 00- Filia Podlesie 33 484 10 29- Filia Nowa Wies

GBP w Kętach

(ul. Wł. Reymonta 2, tel. 33 8452866)
czytelnia@biblioteka.kety.pl

04.09.2020 godz.9.00 **Narodowe Czytanie** „Balladyna” Juliusza Słowackiego. (Biblioteczne patio)
08.09.2020 godz. 12.30 - **Trening pamięci** - grupa 1
15.09.2020 godz. 12.30 - **Zrób z nami coś pięknego**. Koszyczek ze sznurka
16.09.2020 godz. 10.00 - **Klub Malucha** -grupa 1
17.09.2020 godz. 17.00 - Sebastian Bielak w podróży po Dolinie Biebrzy. **Slajdowisko**.
18.09.2020 godz. 16.00 - **Spotkanie autorskie z Panem Poetą**
22.09.2020 godz. 12.30 - **Trening pamięci** - grupa 2
23.09.2020 godz. 10.00 - **Klub Malucha** - grupa 2
24.09.2020 godz. 17.00 - **Spotkanie autorskie z Dorotą Schrammek**

Filia w Bielanych

(ul. Łęcka 2)
bielany@biblioteka.kety.pl

02.09.2020 godz. 15:00 - **Makramowe wyplatanki**. Warsztaty plastyczne dla dzieci
14.09.2020 godz.15:00 - **Wspólne dzierganie i czytanie**. Serwetka jak słoneczko-szydełko
16.09.2020 godz.15:00 - **Bizuteria z makaronu**. Warsztaty plastyczne dla dzieci

Filia Kęty – Podlesie

(ul. Stefana Żeromskiego 1, tel. 33 8451600)
podlesie@biblioteka.kety.pl

01.09.2020 godz. 10.00 - **ABC rękodzieła dla dorosłych**
04.09.2020 godz. 16.30 - **Koło Szachowe oraz gry i zabawy edukacyjne**
09.09.2020 godz. 17.00 - **Klub Malucha** – zajęcia animacyjne dla dzieci
11.09.2020 godz. 18.00 - **Kodowanie dla dzieci** – kodowanie dla najmłodszych
18.09.2020 godz. 17.00 - **Koło Szachowe oraz gry i zabawy edukacyjne**
23.09.2020 godz. 17.00 - **Dyskusyjny Klub Książki** – „Książki z plecaka”
30.09.2020 godz. 17.00 - **Bawimy się razem w bibliotece** – „Klub Mam i Dzieci”

Filia w Łękach

(ul. Akacjowa 37, tel. 33 8440178)
leki@biblioteka.kety.pl

08.09.2020 godz. 16:00 - **Zabawy z alfabetyzacją** – zajęcia dla dzieci
09.09.2020 godz. 11:00 - **Klub Malucha** – zajęcia dla najmłodszych dzieci

11.09.2020 godz. 10:00 - **Kawiarenka czytelnicza** - zajęcia dla dorosłych
15.09.2020 godz. 16:00 - **Dzień KROPKI** – zajęcia dla dzieci
16.09.2020 godz. 11:00 - **Klub Malucha** – zajęcia dla najmłodszych dzieci
17.09.2020 godz. 15:00 - **„Para buch – książka w ruch”**- Wysokie budowle – zajęcia dla dzieci
18.09.2020 godz. 10:00 - **Kawiarenka czytelnicza** - zajęcia dla dorosłych
22.09.2020 godz. 16:00 – **Spotkanie młodzieżowe**
24.09.2020 godz. 15:00 - **„Para buch – książka w ruch”**- Pacjent – zajęcia dla dzieci

Filia w Nowej Wsi

(ul. Dworska 7, tel. 33 484 10 29)
nowawies@biblioteka.kety.pl

02.09.2020 godz. 16:30 - **Plastyka dla Smyka**. Warsztaty plastyczne dla najmłodszych
09.09.2020 godz. 16:30 - **Para buch! Książka w ruch!** Zajęcia edukacyjne dla dzieci
14.09.2020 godz. 16:00 - **Babski Art**. Warsztaty rękodzieła dla dorosłych
23.09.2020 godz. 16:30 - **Biblioteczny STEM**. Kreatywne warsztaty dla dzieci od 6 lat

Maturzyści technikum KOPERNIKA w Kętach – najlepsi w powiecie!

Po sprawdzeniu wyników z egzaminów maturalnych uczniowie klas czwartych technikum z Powiatowego Zespołu Nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. Mikołaja Kopernika w Kętach najlepiej wśród powiatowych szkół technicznych zdali egzaminy dojrzałości.

Wyniki zdawalności w PZ Nr 10 w Kętach kształtują się na poziomie 74,28%

Uczniom gratulujemy! Tym bardziej, że wyniki matur w kętym technikum są wyższe, niż w pozostałych technikumach w powiecie oświęcimskim.

Na szczególnie wyróżnienie zasługują wyniki z **języka angielskiego, tj.**

100% zdawalności, jest to wynik wyższy niż średnia krajowa, która wynosi 92%. Warto pochwalić uczniów **klas technik elektronik i technik informatyk**, którzy uzyskali bardzo wysokie wyniki z tego przedmiotu. Niewątpliwie wpłynął na nie również miesięczny pobyt uczniów na praktykach w zagranicznych firmach w Portugalii w ramach projektu *Erasmus+*.

Należy podkreślić, że Technikum im. Mikołaja Kopernika w Kętach w tym roku zdobyło tytuł: **„Brazowe technikum 2020”** w ogólnopolskim Rankingu Techników „Perspektywy” – przyznawanym dla najlepszych szkół w kraju, o którym decydują wyniki matur i egzaminów zawodowych. W ubiegłym roku również znaleźliśmy się wśród wyróżnionych szkół w kraju, uzyskując tytuł: **„Brazowe technikum 2019”**.

Dobrze wypadł też egzamin z matematyki. Średnia krajowa to 79% zdawalności, natomiast w **technikum w Kętach: 84,28%**. W porównaniu do średniej krajowej 92%, zdawalność matury z języka polskiego w technikum wyniosła: 88,57%.

Sukces cieszy nas tym bardziej, że był to trudny rok dla maturzystów, którzy udowodnili, że są odpowiedzialni za swoją przyszłość i w większości nie zbagatelizowali egzaminu dojrzałości, o czym świadczą lepsze niż w powiecie oświęcimskim, województwie małopolskim i w kraju wyniki z matematyki i z języka angielskiego.

Szczególne uznanie i podziękowanie należy również przekazać nauczycielom, którzy oprócz lekcji zdalnych prowadzili konsultacje dla maturzystów oraz poświęcali wiele godzin dodatkowo, poprawiając wypracowania z języka polskiego i angielskiego, a także indywidualnie wyjaśniali trudny materiał z matematyki.

Mamy nadzieję, że wyniki te będą jeszcze lepsze po egzaminie poprawkowym, który odbędzie się we wrześniu i w roku 2021 Technikum w Kętach zostanie wyróżnione po raz kolejny w ogólnopolskim Rankingu Techników „Perspektywy” za wysokie wyniki matury.



Nowy sprzęt na naszym wyposażeniu

24 sierpnia 2020 r. w ramach Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej z rąk wicemarszałka Łukasza Smółki i komendanta wojewódzkiego PSP w Krakowie Piotra Filipka, wraz z 48 jednostkami OSP z naszego województwa, odebraliśmy kompletne przyczepy wyposażone w specjalne namioty.



Namioty w czasie epidemii będą wykorzystywane jako polowe izby przyjęć, pełniąc tym samym większą około szpitalną przestrzeń. W razie potrzeby w namiotach zostaną wydzielone miejsca dla chorych. Ponadto, będą mogły służyć jako magazyny dla leków, środków ochrony osobistej czy sprzętu medycznego. Obiekty będą przystosowane do wykonania dekontaminacji i fumigacji. Namioty będą mogły również służyć w trakcie długotrwałych akcji ratowniczo-gaśniczych, jako zaplecze medyczne dla poszkodowanych podczas wypadków masowych czy w sytuacjach wyjątkowych, jako tymczasowe miejsce do przechowywania osób, sprzętu, żywności.

W skład każdego z 50 namiotów wchodzi: przyczepa transportowa, agregat prądowłoczy czy nagrzewnica olejowa. Dzięki temu wewnątrz będzie oświetlone i ciepłe. Ponadto, namioty zostały wyposażone m.in. w 10 łóżek polowych, 10 foteli/krzesel składanych, stolik polowy oraz śpiwory.

Wyżej wymieniony sprzęt trafił do trzech jednostek z naszego powiatu:

Gmina Kęty – OSP Kęty

Gmina Oświęcim – OSP Brzezinka

Gmina Zator – OSP Zator

Pomóżmy Wiesławowi stanąć na nogi!

Tragedia pochodzącego z Bulowic pana Wiesława rozegrała się 21 stycznia br. Od tej pory trwa jego dzielna walka o powrót do zdrowia. Żona Magdalena tak wspomina ten nieszczęśliwy dzień, prosząc o pomoc:

Nasza tragedia rozegrała się 21 stycznia 2020 roku. Mąż jak co dzień wyszedł do pracy, z której już nie wrócił... Uległ wypadkowi samochodowemu. Uderzenie było bardzo mocne. Mąż znajdował się wewnątrz doszczętnie zmiążdżonego wraku samochodu.

Był ciężko ranny. Strażacy przy użyciu narzędzi hydraulicznych wydobyli go z pojazdu i przekazali załodze pogotowia ratunkowego. W szpitalu znalazł się szybko i trafił prosto na blok operacyjny.

Na karcie wypisu można przeczytać: „W trakcie zabiegu pacjent w stanie skrajnie ciężkim w niewyrównanym wstrząsie mieszanym z nieoznaczalnym ciśnieniem tętniczym (...) Stan pacjenta krytyczny: niewybudzony ze znieczulenia ogólnego, niewydolny krążeniowo, niewydolny oddechowo”

Wiesław doznał urazu wielonarządowego. Miał uszkodzoną przeponę, wątrobę, jelita, otwarte złamanie kości udowej, liczne złamania miednicy, stłuczenie serca, stłuczenie płuc, złamanie stopy, zwichnięcia stawów, wieloodłamowe złamanie łokcia ze zmiążdżeniem ości. Liczne krwiaki tkanek miękkich całego ciała.

Łącznie przeszedł kilkanaście operacji. Nieustannie walczył. Zmagał się z zakażeniami, wstrząsami septycznymi i cierpieniem... Na OiOM-ie spędził 77 dni, a następnie został przekazany na kolejną szpitalną oddział.

Czas pandemii jest dla wszystkich trudny dla nas szczególnie. W szpitalach zakazano odwiedzin. Mąż walczył samotnie...



ZBIÓRKA NA CEL

Roczny pobyt w specjalistycznym ośrodku, rehabilitacja

Wiesław Izbiński, 39 lat

Roczyny, małopolskie

Stan po wypadku - niedowład wiotki kończyn dolnych, polineuropatia, uraz wielonarządowy, liczne złamania

Rozpoczęcie: 12 Sierpnia 2020
Zakończenie: 30 Października 2020

Po ponad 6 miesiącach został wypisany ze szpitala i trafił do ośrodka rehabilitacyjnego. Oczywiście wiąże się to z niesłychanie dużymi kosztami. Koronawirus i postawa niektórych osób bardzo wydłuża wszelkie postępowania, więc musimy, póki co, sami opłacać faktury za pobyt męża.

Roczna rehabilitacja to ogromny koszt. W ośrodku Wiesio ma wszystko, czego potrzebuje. Pomoc, ćwiczenia, masaże. Widzimy niesamowite efekty i to napędza nas do dalszej

pracy. Zaczęliśmy wierzyć, że wszystko dobrze się skończy, a ten trudny czas będzie dla nas tylko wspomnieniem.

Dlatego zwracam się do Was z prośbą o pomoc. Nie możemy tracić więcej czasu – Wiesław musi stanąć na nogi!

W serwisie siepomaga.pl ruszyła zbiórka na ten cel: <https://www.siepomaga.pl/wieslaw-izbinski>

(kf)

Inauguracja XII edycji Kęckiej Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej

17 sierpnia br. rozpoczęły się rozgrywki Kęckiej Amatorskiej Ligi Piłki Nożnej. To już XII edycja Ligi rozgrywana pod patronatem Burmistrza Gminy Kęty.



Pomysłodawcą i koordynatorem rozgrywek z ramienia Urzędu Gminy Kęty jest Grzegorz Szulc.

W tegorocznych rozgrywkach bierze udział 8 amatorskich drużyn, które rywalizują między sobą na kęckim Orliku. Zawody odbywają się w każde poniedziałki i środy od godz. 19.00. Obecny sezon 2020/2021 podzielony jest na dwie rundy (jesienną oraz wiosenną). Rozgrywki zakończą się w połowie czerwca 2021 roku.

Podczas prowadzenia zawodów zachowane są procedury bezpieczeństwa związane z pandemią COVID-19.

Do XII edycji KALPN zgłosiły się następujące drużyny: Alumental, Stara Paka, K3, Chłopaki z Ośki, Drink Team, UKS Oldboys Kozy, Zacisze Team oraz Kobiernice.

Grzegorz Szulc, Kamilla Frysztacka



Sukcesy kolarzy w Mistrzostwach Polski

20 sierpnia w Busku Zdroju odbyły się Mistrzostwa Polski w kolarstwie w jeździe indywidualnej na czas. Złoty medal zdobyła Anna Plichta, wychowanka UKS Sokół Kęty, obecnie jeździ w grupie zawodowej Trek Segafredo. Ania wyprzedziła drugą zawodniczkę Martę Jaskulską CCC Liv Team o 49 sekund, na dystansie 22 kilometrów.



W kategorii juniorów bardzo dobrze pojechał Ignacy Chmielewski zajmując 10 miejsce.

22 sierpnia w Kazimierzy Wielkiej rozegrano wyścigi ze startu wspólnego i tu wygrała nasza wychowanka Marta Lach jeżdżąca obecnie w grupie zawodowej CCC Liv Team. Marta wygrała po finiszu z peletonu.

Dobre 14 miejsce zajęła w kategorii juniorek Zuzanna Froń.

Piotr Karkoszka



Premiera XXIII numeru „ALMANACHU KĘCKIEGO”

W piątkowe popołudnie, 14 sierpnia 2020 r., patio kęckiej biblioteki należało do miłośników lokalnego dziedzictwa historycznego i kulturowego. A wszystko to za sprawą długo wyczekiwanego 23. wydania „Almanachu Kęckiego”. Zebranych powitał nowy przewodniczący Towarzystwa Miłośników Kęt Tadeusz Dryja, dziękując za przybycie i zachęcając do sięgnięcia po nowe wydawnictwo. Poinformował także o zmianach w Zarządzie Towarzystwa. Z powodu panującej epidemii koronawirusa, spotkanie odbyło się na wolnym powietrzu.

Promując nowy numer „Almanachu” przewodniczący TMK zwrócił uwagę na artykuł pana Michała Kurzeji o relikwiarzu św. Jana Kantego, w którym, jak podkreślił, „w sposób otwarty i nowatorski pisze on o tym, co dzieje się z relikwiarzem, jak również o osobie św. Jana”. Także obecni na spotkaniu autorzy zawartych w nowym numerze rocznika tekstów mieli możliwość zaprezentowania swoich publikacji.

Marek Nycz, przybliżając tematykę jednego ze swych artykułów pt. „Kęty w czasach epidemii”, wskazał na aktualną sytuację w kraju, która skłoniła go do napisania o podobnych wydarzeniach, jakie miały miejsce w przeszłości. - *Przeżywamy tak pandemię jak przeżywamy, ale powiem wprost: było znacznie gorzej kiedyś. Dochodziło do takich sytuacji, w których Kęty były przez prawie półtora roku odcięte od świata i co trzeci dom był wyludniony. Tak wielu kęczan zmarło* – podkreślił, dodając, że z pomocą przyszli wtedy mieszkańcy Żywca, przysyłając do Kęt trzy fury żywności. - *Doprowadzili je do granic z Kobiernicami, trombitami dali znać kęczanom, by przyszedli i zabrali żywność. Sami się wycofali. Tak nieprzyjemnie było. Proszę sobie wyobrazić, jaki panował wtedy nastrój* – podsumował. Swoje opracowania przybliżyli także Janusz Kudłacik („Posłuszenie melduję – rzecz o Stowarzyszeniu Weteranów Wojskowych”) i Łukasz Gieruszczak („Lektury obowiązkowe”, „Matka Józefa Hałacińska z Bulowic”, „Głośny botanik - Ambroży Trausyl OFM (1809-1889)”).

Dla wszystkich literatów przygotowano egzemplarze autorskie. Gościem wydarzenia był także st. sierż. rez. Zbigniew Kurnik, szef szkolenia Grupy Operacyjnej „Kęty”, który na ręce Przewodniczącego Tadeusza Dryji złożył podziękowanie za owocną współpracę.

We wstępie nowego wydawnictwa możemy przeczytać: „Historycy dokumentują przeszłość. Pasjonaci ją lubią. W XXIII Almanachu prezentujemy różne teksty - nie dzielimy naszych autorów i ich przemysłów na żadne sympatie polityczne. Jest wiele instytucji zajmujących się historią - nazywając ją dziedzictwem narodowym, co podkreślać ma wyraźnie narodowy charakter dziejów. Nie dzielimy historii lokalnej - znamy ją, ale też wiemy, że kryje się we wspomnieniach odmienna i zapamiętuje losy różnych ludzi.” - *W tym numerze nie zabrakło tekstów dotyczących spuścizny św. Jana Kantego, publikacji związanych z pie-*



łęgnacją lokalnego dziedzictwa historycznego i kulturowego – informując członkowie Zarządu TMK. – Jest tu mnóstwo wspomnień, przyczynków do biografii osób w Kętach trochę zapomnianych. Jest wreszcie miejsce dla współczesnych kęczan i tego, czym się zajmują - zachęcają.

Wydawnictwo można nabyć w Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach i Księgarni „TuCzyTam” przy ul. Mickiewicza.

Partnerem publikacji jest Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, a wydawnictwo ukazało się pod patronatem Burmistrza Gminy Kęty Krzysztofa Jana Klęczara.

Almanach Kęcki ukazuje się nieprzerwanie od 23 lat. Pismo skupia w sobie tematy z różnych dziedzin życia – od kwestii społeczno-kulturalnych, tekstów historycznych przez te związane z ekonomią, gospodarką i działalnością samego towarzystwa.

Nowy skład Zarządu Towarzystwa Miłośników Kęt:

Przewodniczący – Tadeusz Dryja

Zastępca Przewodniczącego – Marek Nycz

Zastępca Przewodniczącego – Jacek Bakalarski

Sekretarz – Grażyna Flasz

Skarbnik – Adam Mrowiec

Członek Zarządu – Komisja Rewizyjna – Marek Wągiel

(kf)



Wyjątkowy piknik z okazji Święta Wojska Polskiego na kęckiej strzelnicy

Prelekcja, prezentacja repliki ciężkiego karabinu maszynowego BROWNING WZ.30, pokazy wozów ratowniczo-gaśniczych, zwiedzanie Sali Tradycji, spotkanie z grupą rekonstrukcji historycznej czy pokaz motocykli Klubu „Riders on the storm” to tylko niektóre z atrakcji, jakie zastali uczestnicy pikniku przygotowanego 15 sierpnia 2020 r. z okazji Święta Wojska Polskiego i 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej przez Grupę Operacyjną im. 3. Kompanii Obrony Narodowej „Kęty” w strzelnicy „na górze”.



To kolejna inicjatywa pasjonatów historii, którzy od czterech lat dbają nie tylko o obiekt, ale i pielęgnują szeroko pojęte tradycje wojskowe.

Wśród licznych atrakcji wydarzenia, dużym zainteresowaniem cieszyła się możliwość samodzielnego rozkładania i składania broni, a także strzelanie z karabinków ASG. Wszystko odbywało się pod czujnym okiem członków GO „Kęty”.

Przybyli na piknik mieszkańcy z zapartym tchem obejrzeni prezentację nowego nabytku Grupy – repliki ciężkiego karabinu maszynowego BROWNING WZ.30. Ekspонат ten zasilił Salę Tradycji Grupy dzięki zbiorce zorganizowanej na ten cel i ofiarności wielu mieszkańców i organizacji. Będzie on wystawiany i przypomni oglądającym sprzęt używany przez Wojsko Polskie w okresie II RP. Jak poinformował st. sierż. rez. Zbigniew Kurnik, szef szkolenia Grupy Operacyjnej „Kęty”, CKM wz. 30 był podstawowym ciężkim karabinem maszynowym Wojska Pol-

skiego w latach 30. XX wieku. Miał prostą konstrukcję, składał się z małej ilości części, był odporny na zanieczyszczenia i zacięcia. Cechał się dużym zasięgiem i dobrą celnością. Działał na zasadzie wykorzystania krótkiego odrzutu lufy (krótki odrzut lufy oznacza wykorzystanie siły odrzutu podczas strzału z broni, do jej przeładowania) chłodzony był wodą, strzelał amunicją karabinową 7,92 × 57 mm Mauser.

Zaprezentowany został także niezwykle mural, „wyczarowany” przez Kaję Gąsiorek. Atrakcją było również spotkanie z Grupą Rekonstrukcji Historycznej – Batalion Obrony Narodowej „Oświęcim”. Można było także wspomóc zakup ekspонатów dowolnymi datkami.

Kulminacyjnym momentem wydarzenia był wykład dra Andrzeja Małysy nt. wojny polsko-bolszewickiej, zorganizowany przy współpracy z Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, którego dr Małysa był wieloletnim pracownikiem.



Grupa Operacyjna im. 3 Kompanii Obrony Narodowej „Kęty” składa gorące podziękowania wszystkim, którzy przyczyni się do współorganizacji wydarzenia: Ochotniczej Straży Pożarnej z Bulowic, Ochotniczej Straży Pożarnej z Kęt Podlesia, Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, Batalionowi Obrony Narodowej Oświęcim, Klubowi Motocyklowemu „Riders on the storm”, a także mieszkańcom, którzy zdecydowali się spędzić ten dzień na strzelnicy „na górze”.

Zabytkowa strzelnica z 1934 r. mieści się na Kęckich Górach Południowych. Otwarta została we wrześniu 1934 roku. Szkoliły się tam organizacje paramilitary, a przed wybuchem wojny pododdziały batalionu ON „Oświęcim”.

Po wielu latach zapomniana kęcka strzelnica zyskała nowe życie dzięki Klubowi Żołnierzy Rezerwy Ligi Obrony Kraju Grupa Operacyjna „Kęty” im. 3. Kompanii Obrony Narodowej Kęty - pasjonatom historii Oręża oraz Tradycji Wojska Polskiego, którzy jako podstawowe wartości promowane przez stowarzyszenie wskazują: pamięć, patriotyzm, tradycję i szacunek dla przeszłości.

(kf)



Jan Handzlik – bohater wojny polsko bolszewickiej

Bitwę Warszawską uznaje się za najważniejszą batalię wojny polsko-bolszewickiej. Dwutygodniowy bój trwający od 13 do 25 sierpnia 1920 roku zakończył się efektywnym zwycięstwem Wojska Polskiego. Bitwa ocaliła niepodległość państwa polskiego i uchroniła znaczną część Europy przed inwazją bolszewików. Był to wielki sukces młodego państwa i jego siły zbrojne. W wojnie polsko-bolszewickiej i w Bitwie Warszawskiej nie mogło zabraknąć kęczan. Jednym z nich był Jan Handzlik. W walkach toczonych z Armią Czerwoną w lecie 1920 roku, pochodzący z Kęt ochotnik wyróżnił się odwagą. Został za to odznaczony dwoma najważniejszymi odznaczeniami: Krzyżem Walecznych i Krzyżem Virtuti Militari.

Życiorys Handzlika jest niezwykle bogaty. Był on uczestnikiem kilku wojen. W czasie I wojny światowej walczył w szeregach I Brygady Legionów na froncie wschodnim. Pod koniec wojny został wcielony do armii austriackiej i wysłany na front włoski. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, brał udział w wojnie z Ukraińcami w Galicji Wschodniej. Z kolei w czasie II wojny światowej miał również okazję walczyć z Niemcami na froncie wschodnim jako żołnierz Ludowego Wojska Polskiego.

Jan Handzlik urodził się 14 listopada 1898 roku w Kętach, leżących wtedy w powiecie Biała. Był synem Antoniego i Marii z Osierdów. W rodzinnym mieście chodził do szkoły powszechnej. Po ukończeniu sześciu klas tejże szkoły uczęszczał przez rok na kurs przygotowawczy do Seminarium Nauczycielskiego w Kętach. Dalszą edukację młodego kęczanina przerwała wojna.

24 stycznia 1915 roku do miasta nad Sołą przybyła I Brygada Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego. Przez pięć tygodni polska jednostka stacjonowała w Kętach oraz okolicznych miejscowościach: Czańcu, Kobiernicach, Bulowicach, Wilmowicach, Osieku oraz Kozach. W trakcie postoju brygady, trwającego do końca lutego 1915 roku zaciągnęło się do niej wielu młodych ochotników. Jednym z nich był Jan Handzlik, który wstąpił do 5. pułku piechoty Legionów Polskich. Dowództwo nad tym regimentem sprawował doświadczony oficer legionowy – kapitan (awansowany wkrótce na majora) Leon Berbecki. W lutym 1915 roku Handzlik otrzymał przydział do 1. kompanii 5. pułku piechoty. W momencie wstąpienia do oddziałów legionowych miał zaledwie 16 lat.

Po dokończeniu reorganizacji na początku marca 1915 roku I Brygada Legionów Polskich opuściła Kęty i wróciła na front. Wypoczętych żołnierzy Piłsudskiego skierowano przeciw armii rosyjskiej na tereny Królestwa Polskiego. Handzlik jako żołnierz 5. pułku piechoty brał udział w kolejnych bojach tego regimentu, m. in. nad Nidą (wiosną 1915 roku) oraz na Wołyniu (latem 1916 roku). Dalszą służbę kęczanina przerwał kryzys przysięgowy w lipcu 1917 roku. Większość żołnierzy z I i III Brygady Legionów odmówiła wówczas zło-



Jan Handzlik jako żołnierz I Brygady Legionów Polskich (źródło: Zbiory Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach)

żenia przysięgi na wierność monarchom Niemiec i Austrii. W październiku 1917 roku Handzlika, tak jak wielu legionistów, wcielono do armii austro-węgierskiej. Otrzymał wtedy przydział do 35. pułku piechoty i został wysłany na front włoski.

Jesienią 1918 roku Austro-Węgry stanęły w obliczu klęski militarnej. Na gruzach Austro-Węgier zaczęły powstawać nowe państwa narodowe. Wraz z rozpadem struktur państwowych, w wielonarodowej armii cesarskiej nastąpiła całkowita anarchia, prowadząca do jej rozkładu. Tysiące Polaków zmuszonych do służby na froncie włoskim, zaczęło opuszczać austriackie szeregi. Wśród nich znalazł się także Jan Handzlik. Na początku listopada 1918 roku kęczanin powrócił do domu.

11 listopada 1918 roku w Europie zakończyła się I wojna

światowa. Data ta wyznacza również symboliczny początek odrodzonego po 123 latach zaborów państwa polskiego. W listopadzie 1918 roku Handzlik zaciągnął się jako ochotnik do Wojska Polskiego. Został żołnierzem IV batalionu 5. pułku piechoty Legionów. Z regimentem tym Handzlik wyruszył na wojnę z Ukraińcami, która rozgorzała w Galicji Wschodniej. Konflikt polsko-ukraiński trwał niemal osiem miesięcy i zakończył się dopiero w lipcu 1919 roku. Brało w nim udział kilka osób które pochodziły z Kęt. Jan Handzlik wziął udział w odsieczy Lwowa. Walcząc przez kilka miesięcy z Ukraińcami, kęczanin dosłużył się stopnia plutonowego. Biorąc udział w walkach z oddziałami ukraińskimi, podoficer Wojska Polskiego został ciężko ranny na froncie lwowskim pod Kamieniopolem. Po opuszczeniu szpitala powrócił do służby w 5. pułku piechoty. Otrzymał przydział do 6. kompanii regimentu i awansował na stopień sierżanta.

Kolejnym konfliktem, w którym wziął udział Jan Handzlik była wojna z Rosją bolszewicką. Pierwsze walki pomiędzy oddziałami Wojska Polskiego i Armii Czerwonej wybuchły na Białorusi w połowie lutego 1919 roku. W przeciwieństwie do walk z Ukraińcami w Galicji Wschodniej wojna polsko-bolszewicka była konfliktem o szerszym znaczeniu. Przegrana oznaczała kres bytu państwowego nowo odrodzonego państwa polskiego.

W lipcu 1920 roku Jan Handzlik uczestniczył w walkach, które jego 5. pułk toczył na Mazowszu. Podoficer wykazał się wtedy zręcznością w boju przeciw kawalerii Armii Czerwonej. W miejscowości Susk w okolicach Sierpca sierżant przeprowadził zakończony sukcesem wypad na oddziały bolszewickie. Został za to odznaczony Krzyżem Walecznych. We wniosku odznaczeniowym Handzlika, znajdującym się w Warszawskim Biurze Historycznym znajduje się następujący zapis tamtych wydarzeń:

W wypadzie dnia 25 lipca 1920 r. sierż. Handzlik maszerując z 2-ma sekcjami i 1 ckm w straży przedniej, natknął się o zmroku na oddział 173 bolszewickiej konnej brygady w m. Susk. Korzystając ze zmroku, nie daje ochłonąć zaskoczonemu nieprzyjacielowi, uderza na miasteczko i wypiera zeń nieprzyjaciela w sile bardzo znacznej zabierając 3 ckm i sanitariat pułkowy.

W szeregach 5. pułku piechoty Jan Handzlik walczył też w Bitwie Warszawskiej, stoczonej trzy tygodnie później. Regiment kecznina wraz z innymi oddziałami 1. Dywizji Piechoty Legionów, wziął udział w polskiej kontrofensywie znad Wieprza na skrzydło i tyły oddziałów bolszewickich. 16 sierpnia rano 5. pułk zajął Parczew. Następnie jego żołnierze opanowali Białą Podlaską i Międzyrzecz. Część pododdziałów pułku uczestniczyła 22 sierpnia w boju o Białystok. W walce o to miasto wyróżnił się także kęczanin. Za wykazanie się bohaterstwem w sierpniowym boju o Białystok Jan Handzlik



Jan Handzlik jako cywil w latach 30-tych XX wieku
(źródło: Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie/Rembertowie)

został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy. W dokumentach odznaczeniowych tak opisano chwalebne czyny, których dokonał podoficer 5. pułku piechoty:

Dnia 22 VIII około godz. 10-tej nieprzyjacieli usiłował przedrzeć się masami przez Białystok, celem wycofania się. Kompanie 6 i 7-a II batalionu 5. p. p. Legionów otrzymały rozkaz rozpoznania z rejonu miasta nieprzyjaciela, który zajął już południowo-wschodnią jego część. W straży przedniej komp. 6-tej idzie sierż. Handzlik, dowódca I-go plutonu. Nie czekając na resztę kompanii uderza ze swoimi ludźmi na przeważające siły bolszewickie i w krwawej walce z bliska wyrzuca je z zajętych ulic, a ścigając je w dalszym ciągu wypiera aż do lasu przylegającego do południowego krańca miasta. Posuwanie się jego powstrzymuje dopiero ogień artylerii odrutowanej, bronionej przez kilkuset ludzi. Poniosłszy niewielkie straty wycofuje się stamtąd sierż. Handzlik do kompanii obsadzającej pozycje na skraju miasta i pozostaje w przerwie do godz. 14-tej tegoż dnia. O tej godzinie następuje powtórny generalny atak dywizji bolszewickich, pragnących się przedrzeć za wszelką cenę. Kompania otoczona z trzech stron wycofuje się i sierżant Handzlik, świecąc przykładem swoim podkomendnym zamyka odwrót. Otrzymałszy od dowódcy kompanii rozkaz powstrzymania nieprzyjaciela celem wycofania w porządku kompanii na nowe stanowiska sierżant Handzlik obsadza

plutonem i 2-ma karabinami maszynowymi tor kolejowy, a z chwilą ukazania się licznych linii nieprzyjaciela otwiera krótki morderczy ogień na najbliższą odległość, następnie nie zważając na ogromną przewagę wroga, porywa swój pluton do kontrataku, w którym zostaje ciężko ranny. Dzięki szalonej odwadze (...) i przytomności umysłu sierż. Handzlika, kompania 6 i 7-ma bez strat prawie wybrnąć z bardzo krytycznej sytuacji.

W walkach o Białystok podoficer 5. pułku piechoty został ciężko ranny i trafił do szpitala. Po zakończeniu leczenia powrócił do swojej kompanii. W armii służył do 30 czerwca 1923 roku. Po zwolnieniu z wojska otrzymał orzeczenie o inwalidztwie (w jego przypadku inwalidztwo obejmowało 40 %).

Będąc weteranem i osadnikiem wojskowym, Jan Handzlik otrzymał działkę w Łowcewiczach w powiecie wilejskim w ówczesnym województwie wileńskim. W latach 20-tych ożenił się z Jadwigą z domu Strzyż, z którą miał troje dzieci: Stanisława (ur. 1925), Zofię (1929) i Marię (ur. 1931). W kilka miesięcy po inwazji Sowieców na Polskę w lutym 1940 roku Jan Handzlik został wraz z całą rodziną zesłany na Ural. Weteran wojny polsko-bolszewickiej zmuszony był pracować wraz z żoną najpierw w kopalni rudy, później pracował jako drwal w obwodzie dżambulskim.

Po zawarciu układu Sikorski-Majski Handzlik przybył do Buzułuku aby wstąpić do formującej się na terenie ZSRR Armii Polskiej. Zachorował wtedy na tyfus. Na skutek choroby nie udało mu się dołączyć do wojska generała Władysława Andersa. Chcąc wydostać się ze Związku Sowieckiego do kraju, zesłaniec zgłosił się 11 czerwca 1943 roku do powstającego wówczas Ludowego Wojska Polskiego. Na czele tej formacji stanął były oficer legionowy generał Zygmunt Berling.

Handzlik służył kolejno najpierw jako ogniomistrz, a następnie jako dowódca 2 plutonu ogniowego w 3 baterii 1 dywizjonu 1 samodzielnego Pułku Moździerzy 1. Armii Wojska Polskiego. Wziął udział w walkach na froncie wschodnim od lipca 1944 do maja 1945 roku, uzyskując awans na stopień chorążego. Po zakończeniu wojny powrócił do Kęt. W rodzinnym mieście podjął pracę w Państwowym Zakładzie Przemysłu Wełnianego. Weteran Legionów, wojny polsko-bolszewickiej i uczestnik II wojny światowej zmarł w Kętach 29 lipca 1976 roku.

Andrzej Małysa

Bibliografia:

- Białas Irena, *Urok ziemi włoskiej. Kulisy wcielania do armii austriackiej żołnierza 5 P I Brygady Legionów Jana Handzlika*, „Almanach Kęcki”, nr XVIII z 2014 r.
- Cisek Marek, *W kacie czy na froncie? Kęty wokół legendy legionowej*, Kęty 2013.
- Davies Norman, *Orzeł biały, czerwona gwiazda*, Kraków 2011.
- Legenda Legionów. Opowieść o Legionach oraz ludziach Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 2010.
- Małysa Andrzej, *Pułkownik Stanisław Królicki. Żołnierz czterech wojen*, Kęty 2018.
- Tu narodziło się Wojsko Polskie. Pobyt I Brygady Legionów w Kętach i okolicy w 1915 r.* (folder wydany przez Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach), Kęty 2015.
- Wojskowe Biuro Historyczne w Warszawie/Rembertowie (dawne Centralne Archiwum Wojskowe) – akta personalne i dokumenty odznaczeniowe Jana Handzlika

Odnaczenie „Krzyż Walecznych” przyznany Janowi Handzlikowi

MAKK/H/3486

W tym roku świętowaliśmy 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej. Wielu kęczan również brało udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Na uwagę zasługuje postać Jana Handzlika, którą przytacza w swoim artykule Andrzej Małysa.

Jan Handzlik został odznaczony Krzyżem Walecznych (MAKK/H/3486) w 1922 r. za udział w walkach w czasie I Wojny Światowej oraz w latach 1918-1920. Odnaczenie wykonano w formie krzyża kawalerskiego z brązu. Na ramionach awersu krzyża zamieszczono napis „NA POLU CHWAŁY 1920”, w miejscu przecięcia ramion widoczna jest pięciokątna tarcza z wizerunkiem orła państwowego. Na rewersie, w centralnej części umieszczono wieniec z liści laurowych z przechodzącym przez niego mieczem, skierowanym ostrzem do góry; na bocznych ramionach ułożono napis „WALECZNYM”. Krzyż został zawieszony na amarantowej wstążce z dwoma białymi paskami po bokach.

Krzyż Walecznych ustanowiono rozporządzeniem Rady Obrony Państwa 11 sierpnia 1920 r. Nagradzano nim oficerów, podoficerów i szeregowców za męstwo i odwagę wykazane w boju m. in. podczas wojny 1918-1920, za walki w Legionach Polskich oraz innych formacjach tworzonych we Francji i Rosji, za udział w powstaniach wielkopolskim i śląskich oraz za udział w Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) na ziemiach okupowanych. Posiadanie Krzyża Walecznych dawało wojskowym prawo awansu, pierwszeństwo do honorów ze strony innych wojskowych równych stopniem, prawo wyborcze do Senatu RP, pierwszeństwo przy obsadzie stanowisk państwowych i społecznych oraz pierwszeństwo przy przyznawaniu stypendiów w rządowych zakładach wychowawczych dla siebie oraz swoich dzieci.



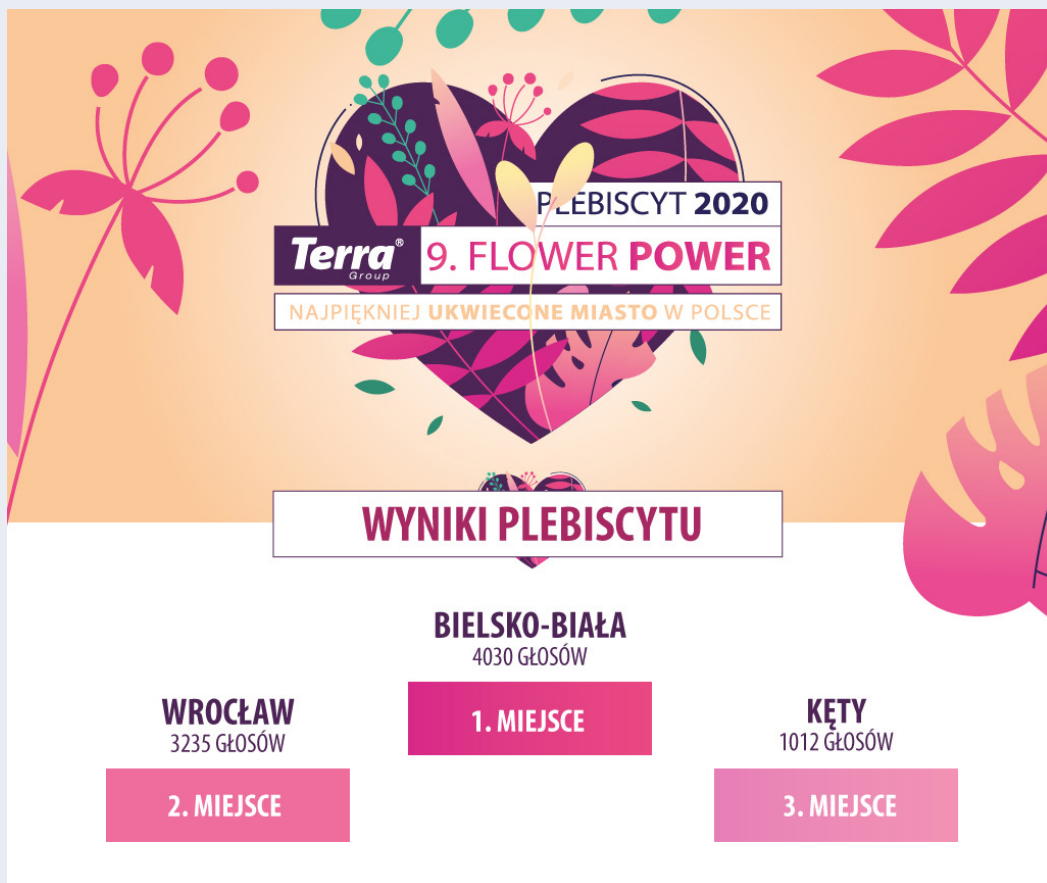
Konkurs Terra Flower Power - Kęty trzecim najpiękniej ukwieconym miastem w Polsce!

W poniedziałek 17 sierpnia zakończyło się głosowanie w dobrze znanym naszym internautom plebiscytcie na najpiękniej ukwiecone miasto w Polsce. Z przyjemnością informujemy, że dzięki 1012 głosom uzyskaliśmy 3. miejsce, a tym samym nagrodę w postaci donicy giąnto z pełnym ukwieceniem!

Kęty ustąpiły jedynie Wrocławowi i Bielsku-Białej, które zajęło pierwsze miejsce w plebiscytcie. W tym miejscu składamy serdeczne gratulacje naszemu sąsiadowi. Dzięki mobilizacji naszych facebookowych fanów udało się pokonać takie miasta jak Kraków, Gdańsk, Elbląg czy turystyczne Świnoujście, laureata jednej z poprzednich edycji.

Wszystkim głosującym na Kęty w konkursie Terra Flower Power serdecznie dziękujemy. To dzięki Wam możemy cieszyć się z miejsca na podium i nagrody, która wzbogaci walory estetyczne przestrzeni naszego miasta.

Ach



Narodziny i zgony w gminie Kęty

W okresie od 21 lipca do 19 sierpnia w gminie Kęty pojawiło się 16 nowych mieszkańców. Zdecydowaną większość przywitano w Kętach (6 dziewczynek i 7 chłopców), w Bulowicach dwójkę (dziewczynka i chłopiec), natomiast w Bielanych jedną dziewczynkę. W tym samym okresie pożegnaliśmy 36 naszych najbliższych, przyjaciół i sąsiadów. Wszystkim rodzinom pograżonym w żałobie składamy najgłębsze wyrazy współczucia.

Odeszli:

Adamus Krystyna Helena, lat 67 – Kęty
 Bienia Janusz Wiesław, lat 45 – Bulowice
 Bogunia Kazimierz Bolesław, lat 84 – Nowa Wieś
 Boryska Janina, lat 90 – Bielany
 Broszczakowski Robert Rafał, lat 46 – Kęty
 Chrapkiewicz Adam Stanisław, lat 78 – Bulowice
 Dźwigoń Stanisław, lat 88 – Bielany
 Flisek Piotr, lat 62 – Kęty
 Gasidło Helena Stanisława, lat 76 – Bielany
 Grygierczyk Aniela Stanisława, lat 77 – Bulowice
 Grządziel Józef, lat 79 – Bulowice
 Habiciak Józef Jan, lat 77 – Kęty
 Hadka Felicja, lat 96 – Kęty
 Hrapkiewicz Weronika, lat 88 – Bulowice
 Imielińska-Kogut Barbara Wiktoria, lat 94 – Kęty
 Januszyk Bolesław Stanisław, lat 81 – Kęty
 Jaremi-Dźwigoń Magdalena Irena, lat 49 – Nowa Wieś
 Jędrzejko Bogdan Jacek, lat 63 – Kęty
 Karkoszka Stanisława Katarzyna, lat 95 – Kęty
 Kołodziejczyk Genowefa, lat 84 – Kęty
 Kubiczek Paweł Rafał, lat 38 – Kęty
 Malczyk Tadeusz, lat 87 – Kęty
 Mamica Antonina Maria, lat 88 – Bulowice
 Niedziela Zygmunt Tadeusz, lat 67 – Kęty
 Pająk Franciszka, lat 91 – Nowa Wieś
 Pietrzykowska Krystyna Zofia, lat 56 – Nowa Wieś
 Puda Władysława, lat 84 – Kęty
 Pudełko Julia, lat 95 – Kęty
 Szafran Ryszard Tadeusz, lat 78 – Kęty
 Szymański Adam Jakub, lat 71 – Kęty
 Tobiasiewicz Marian Józef, lat 64 – Kęty
 Wanat Zbigniew Antoni, lat 61 – Kęty
 Wawrzyszkiewicz Jadwiga Zofia, lat 94 – Kęty
 Wykręt Adam, lat 68 – Kęty
 Zemanek Filomena, lat 78 – Bulowice
 Zych Mieczysław, lat 87 – Kęty

W dniu wieńczącym zestawienie (19 sierpnia) liczba mieszkańców naszej gminy wynosiła 33 737 osób z uwzględnieniem meldunku stałego i czasowego.

Ach

W podziękowaniu za aktywność w sieci

Choć może się wydawać, że internetowe konkursy i plebiscyty to zabawa, która nie przynosi korzyści większych, niż tytuł „naj” i okolicznościowy dyplom, Gmina Kęty już od kilku lat z dużą skutecznością bierze udział w takich akcjach.



Jak podkreśla Burmistrz Gminy Kęty, pozwala to nie tylko na skuteczną promocję, ale przede wszystkim pokazuje, że społeczność naszego miasta i gminy jest zgrana, aktywna i dumna ze swojej małej Ojczyzny. A to cenniejsze niż jakiegokolwiek nagrody!

31 lipca w Urzędzie Gminy Kęty upominki za właśnie tego typu aktywność z rąk włodarza naszej gminy Krzysztofa Jana Klęczara otrzymały Panie Angelika Szlagor, Katarzyna Mrzygłód i Urszula Studnicka.

Kęczanki w trakcie internetowego plebiscytu na Najpiękniejszą Gminę Miejsko-Wiejską Małopolski 2020 nie tylko codziennie oddawały głos na naszą gminę, ale przede wszystkim aktywnie promowały Kęty, udostępniając konkursowe wiadomości na wielu forach, zachęcając innych do głosowania i motywując do systematycznego wspierania Kęt. Pośród setek głosujących, którym także składamy ogromne podziękowania, Panie były liderkami aktywności!

Burmistrz Gminy Kęty, wręczając swoim gościom symboliczne upominki, podkreślił, że pomimo wielu starań urzędników i licznych inicjatyw prorozwojowych, jakie realizuje magistrat, to właśnie wsparcie i przychylność mieszkańców stanowią zawsze połowę sukcesu.

– Z okien urzędu niestety nie da się wszystkiego wypatrzeć, dlatego tak cenne są działania oddolne, tak ważna jest Państwa opinia i inicjatywa, nawet w takich sprawach, jak właśnie konkursy, dzięki którym już wielokrotnie nasza gmina stawała na podium – podsumował spotkanie Krzysztof Jan Klęczar, zachęcając wszystkich mieszkańców do nieślabnącej aktywności.

Barbara Kuźma-Suazo

Obchody Święta Wojska Polskiego – Kęty w hołdzie poległym za Ojczyznę

W sobotę 15 sierpnia w całym kraju odbywały się uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego i 100. rocznicy bitwy Warszawskiej. Nie inaczej było w Kętach. Odwiedzanie miejsc pamięci rozpoczęło o godz. 9.00 tradycyjnie od Grobu Nieznanego Żołnierza. Następnie odwiedzono tablicę upamiętniającą pobyt Józefa Piłsudskiego w Kętach oraz obelisk płk. Stanisława Królickiego, który był uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej.

Władze samorządowe reprezentowali: II Zastępca Burmistrza Gminy Kęty Marcin Śliwa oraz Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Kętach Łukasz Plewniak. Na uroczystości pojawili się również członkowie z Grupy Operacyjnej im. 3. Kompanii Obrony Narodowej „Kęty” dowodzonej przez st. sierż. rezerwy Zbigniewa Kurnika, przewodniczący Towarzystwa Miłośników Kęt Tadeusz Dryja, Dyrektor Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach Łukasz Gieruszczak oraz Prezes Honorowy Związku Kombatan-tów RP i BWP koła Kęty Jan Christ. W tym miejscu warto przypomnieć, iż odwiedzający kęcki Rynek będą mogli do końca września zwiedzać wyjątkową wystawę, przygotowaną przez Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, przybliżającą historię kęckich wątków w konflikcie polsko-bolszewickim czy opis wydarzeń z naszej lokalnej perspektywy.



Ach



Łączą nas wspólne europejskie wartości

8 sierpnia minęło 5 lat od podpisania umowy o partnerstwie pomiędzy Powiatem Oświęcimskim i Powiatem Dachau. Porozumienie było formalnym potwierdzeniem istniejących od wielu lat relacji, które rozpoczęły się z inicjatywy artystów obu regionów.



„Przeświadczeni o tym, że stosunki między regionami na naszym kontynencie są podstawowym elementem rozwoju obywatelstwa europejskiego i wspierają ludzki aspekt Europy, kierując się potrzebą rozwijania i budowania partnerstw w Unii Europejskiej, świadomi wspólnego dziedzictwa historycznego, jak również wynikającej z niego historycznej odpowiedzialności, w poczuciu wspólnej odpowiedzialności za utrzymywanie pamięci historycznej oraz porozumienia między narodami, sprzeciwiając się wszelkim formom rasizmu, ksenofobii, totalitaryzmu i wykluczenia, deklarujemy naszą gotowość współpracy, szczególnie w dziedzinach kultury, edukacji, gospodarki i sportu oraz innych, właściwych dla kompetencji obu powiatów” – tymi słowami rozpoczyna się treść zawartego 5 lat temu porozumienia.

– Bardzo cieszę się ze współpracy z Powiatem Dachau. Mam przyjemność brać udział w tej współpracy od samego początku – w poprzedniej kadencji jako radny Rady Powiatu byłem na podpisaniu uroczystych dokumentów, które zainaugurowały tę współpracę. Jest mi niezmiernie miło, że ta współpraca się rozwija, nabiera tempa w zakresie kultury, edukacji, wzajemnych relacji, a przede wszystkim w poszanowaniu innych narodów i kultur. Jest to wielopłaszczyznowa współpraca, która w mojej opinii może przynieść na przyszłość same dobre rzeczy. Warto podkreślić, że odbywa się ona w ramach Unii Europejskiej. Mam nadzieję, że ta owocna współpraca będzie trwała długie lata – powiedział wicestarosta Paweł Kobielusz.

Teresa Jankowska, etatowa członkini Zarządu Powiatu w Oświęcimiu podkreśliła, że współpraca między Powiatem Oświęcimskim a Powiatem Dachau jest projektem budowanym na wartościach ważnych dla mieszkańców Unii Europejskiej, Polski i naszej małej ojczyzny.

– Budowana jest na doświadczeniach przeszłości, bo o niej nie możemy zapomnieć. Dzięki tej przeszłości jesteśmy otwarci na dialog w teraźniejszości i przyszłości. Po wielu spotkaniach i rozmowach wiemy, ile nas łączy – to ciekawe dyskusje o kulturze, ekologii, gospodarce, o tym, jak możemy wspólnie pracować na rzecz mieszkańców naszych powiatów, jak i naszych ojczyzn i Europy. Bardzo się cieszę, że kultura jest tym spoiwem, dzięki któremu możemy o tych wartościach rozmawiać – dodała Teresa Jankowska.

Współpraca między partnerskimi Powiatami realizowana jest m.in. w takich dziedzinach, jak: młodzież i wymiana młodzieży, kultura i turystyka, edukacja i szkolnictwo, sport, administracja i jednostki organizacyjne obu powiatów, finansowane ze środków funduszy europejskich.

Dary dla Stowarzyszenia „Promyk”

21 lipca wicestarosta Paweł Kobielusz i członek Zarządu Powiatu w Oświęcimiu Jerzy Mieszczak gościli w siedzibie Stowarzyszenia dla Dzieci Niepełnosprawnych „Promyk” w Oświęcimiu. Powiatowi decydenci przekazali środki ochrony osobistej dla pracowników i podopiecznych Stowarzyszenia oraz upominki.

Stowarzyszenie dla Dzieci Niepełnosprawnych „Promyk” prowadzi działalność od 25 lat, obejmując rehabilitację zdrowotną i społeczną oraz wsparciem terapeutycznym niepełnosprawne dzieci i młodzież z terenu całego powiatu oświęcimskiego. W siedzibie Stowarzyszenia znajduje się ośrodek rehabilitacyjno-terapeutyczny. Podczas spotkania podopieczni pochwalili się swoimi talentami plastycznymi, sportowymi i muzycznymi. Powiatowi władarze rozmawiali z władzami Stowarzyszenia o problemach, z którymi boryka się „Promyk”.

Wicestarosta Paweł Kobielusz podziękował za ciepłe przyjęcie, życząc wszystkim zdrowia. Wyraził nadzieję, że już niebawem wszystko wróci do normy i zajęcia w siedzibie Stowarzyszenia będą realizowane w pełnym zakresie.

Hołd dla patrona Ziemi Oświęcimskiej i obrońców w wojnie polsko-bolszewickiej

Władarze Powiatu Oświęcimskiego upamiętnili dwie niezwykle ważne, nie tylko dla rodzimej historii, uroczystości – 79. rocznicę męczeńskiej śmierci o. Maksymiliana Marii Kolbego w KL Auschwitz i 100. rocznicę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej.

14 sierpnia Teresa Jankowska, członkini Zarządu Powiatu w Oświęcimiu wzięła udział w uroczystościach upamiętniających patrona Ziemi Oświęcimskiej. Rozpoczęły się one o jednej porze w trzech świątyniach na terenie naszego powiatu, m.in. w kościele pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Oświęcimiu.

Po mszy, którą w kościele na os. Chemików odprawił niemiecki arcybiskup Ludwig Schick, dalsza część uroczystości odbyła się na terenie byłego obozu KL Auschwitz. W imieniu Powiatu Oświęcimskiego Teresa Jankowska złożyła kwiaty przed Ścianą Straceń.

28 maja 1941 r. o. Maksymilian Maria Kolbe transportem z Warszawy został przywieziony do KL Auschwitz, aby kilka tygodni później iść dobrowolnie na śmierć za nieznanego sobie człowieka – ojca rodziny.

Pod koniec lipca 1941 roku kierownik obozu Fritsch (pod nieobecność Hössa), w odwet za ucieczkę więźnia, wybrał 10 więźniów z bloku 14, skazując ich na śmierć głodową. Po zakończonej selekcji wystąpił z szeregu o. Maksymilian i zgłosił się na śmierć w miejsce jednego z wybranych – Franciszka Gajownicza (nr 5659).

Po dwutygodniowym pobycie w podziemiach bloku 11 w głodowej celi śmierci – 14 sierpnia 1941 r. – w wigilię Wniebowzięcia NMP, został uśmiercony zastrzykiem fenolu przez Hansa Bocka (więźnia nr 5) pełniącego wówczas funkcję starszego bloku w więziennym szpitalu obozowym.

15 sierpnia br. na placu Tadeusza Kościuszki w Oświęcimiu odbyły się lokalne uroczystości upamiętniające 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej. W imieniu Powiatu Oświęcimskiego starosta Marcin Niedziela oddał hołd poległym polskim obrońcom i złożył kwiaty na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza.

– Nasza armia odniosła zwycięstwo nad siłami bolszewickimi, zwycięstwo które nazwane zostało Cudem nad Wisłą. Nie było ono jednak cudem, czy przypadkiem, lecz dobrą ofensywą przygotowaną przez Józefa Piłsudskiego oraz bohaterską walką polskiego żołnierza - m.in. te słowa usłyszeli uczestnicy uroczystości rocznicowych w Oświęcimiu.